Nr. 27 (z dod. por.). Dnia 28 stycznia. Sroda. Dnia 16 (28) stycznia 1891 r.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 268.— Telefon Administr. 517.

Wiadomości dworskie.

W sobotę, d. 12 (24) stycznia, w pustelni Sergiejewskiej, odbyło się pochowanie zwłok Księcia Mikołaja Maksymiljanowicza Romanowskiego, zmarłego d. 25-go grudnia w Paryżu.

O godz. 10-ej rano na stację Sergiejewską przybyli Najjaśniejsi Państwo, Ich Cesarskie Wysokości Wielkie Księżne: Marja Pawłówna, Elżbieta Teodorówna, Aleksandra Jerzówna i Księżna Helena Jerzówna Meklemburg-Strelitz; Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta: Włodzimierz Aleksandrowicz, Aleksy Aleksandrowicz, Paweł Aleksandrowicz, Konstanty Konstantynowicz, Dymitry Konstantynowicz, Mikołaj Michałowicz, Jerzy Michałowicz, Książęta: Michał Jerzowicz i Jerzy Jerzowicz Meklemburg-Strelitz. Wielki Książę Sergjusz Aleksandrowicz, który znajdował się we froncie, przybył na stację zrana.

O godz. 10 m. 10 na peron stacji Sergiejewskiej przybył pociąg z ciałem zmarłego Księcia Romanowskiego. Tymże pociągiem przybyli: Księżniczka Eugenja Maksymiljanówna Oldenburska, Książę Eugenjusz Maksymiljanowicz Romanowski, Książęta: Aleksander Piotrowicz i Piotr Aleksandrowicz Oldenburscy i Książę badeński Wilhelm z synem.

Najjaśniejsi Państwo i Ich Cesarskie Wysokości wyszli z dworca na peron na spotkanie żałobnego pociągu. Po przybyciu pociągu na stację odśpiewano modły żałobne, trumnę wynieśli z wagonu Wielcy Książęta i oficerowie, poczem umieszczono ją na karawanie. Orszak pogrzebowy skierował się ku pustelni Sergiejewskiej. Na czele oficerowie lejbgwardji pułku preobrażeńskiego nieśli na poduszkach ordery zmarłego Księcia. Za trumną postępowali: Najjaśniejszy Pan i Wielcy Książęta, Książę Eugenjusz Maksymiljanowicz Romanowski i Ich Wysokości Książęta Leuchtenbersey, synowie zmarłego. Najjaśniejsza Pani i Wielkie Księżne jechały w karetach.

Wzdłuż szosy klasztornej były uszykowane: bataljon lejb-gwardji pułku preobrażeńskiego, czwarty bataljon lejb gwardji strzelców Rodziny Cesarskiej, cztery szwadrony lejb-gwardji pułku konnego grenadjerów i szósta lejb-gwardji Jego Cesarskiej Mości baterja dońska konno-artyleryjskiej brygady gwardyjskiej. Po spotkaniu pochodu wojska przyłączyły się do orszaku żałobnego i po przybyciu do monastyru stanęły wzdłuż szosy petersburskiej.

Przy bramie pustelni Sergiejewskiej karawan zatrzymał się, zdjęto trumnę i wniesiono ją do cerkwi Zmartwychwstania.

Po ukończeniu nabożeństwa żałobnego, ciało zmarłego Księcia Romanowskiego przenieśli do dolnej cerkwi Jego Cesarska Mość i Wielcy Książęta; w tej chwili rozległy się salwy pogrzebowe. Na trumnie złożono wieńce od Członków Rodziny Cesarskiej, od lejb-gwardji pułku grenadjerów konnych i 27-go kijowskiego pułku dragonów, tudzież od licznych towarzystw.

O godzinie 1-ej w południe Ich Cesarskie Mości, oraz Ich Cesarskie Wysokości, wyjechali koleją baltycką do Petersburga.

(*Prawit. wiestn.*)

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa ku czci N. Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Całodzienne solenne nabożeństwo odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostanie w dniu jutrzejszym w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) ku czci św. Franciszka Salezego.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Leżą dziś już przed nami akta rozwiązania przedlitawskiej rady państwa, czyli mówiąc inaczej: izby deputowanych. Składają się one, jak wiadomo, z dwóch dokumentów: z manifestu cesarskiego, który w dwóch krótkich lapidarnych artykułach orzeka rozwiązanie izby deputowanych i natychmiastowe rozpisanie wyborów, a nosi datę d. 23-go stycznia; tudzież z komentarza zamieszczonego przez urzędową *Wiener Zeitung* na czele swej części nie urzędowej. Manifest jest tylko faktem, prawda, że wiele mówiącym, jak lapidarne posągi; właściwe objaśnienie faktu zawiera się dopiero w owym komentarzu dziennikarskim, który stanowi także w tym wypadku rodzaj manifestu.

Depesza podała nam rdzenne ustępy komentarza w *Wiener Zeitung*.

Krótkość czasu, wymierzonego konającemu już okresowi sześcioletniemu dzisiejszej rady państwa, silne zmiany w układzie i usposobieniach stronnictw, jakie dokonały się w ostatnim roku, i wynikające ztąd wątpliwe konfiguracje większości skłoniły rząd do przyśpieszenia dekretu rozwiązującego. Rząd przyznaje się, że dawna większość jego skutkiem ugody czesko-niemieckiej prysnęła, że w miejsce grup organicznych widział przed sobą już tylko rozbitków, kołyszących się na spróchniałej nawie po burzliwej fali jednodniowych programów i jednostronnych aspiracyj. Hr. Taafe zauważył, że w końcu zabrakło w tym dogorywającym parlamencie większości, która potrafiłaby „myśleć, czuć i działać po austrjacku", któraby „interes państwa" stawiała wyżej po nad „interes stronnictwa". Takiej zaś większości potrzebuje rząd zarówno w interesie korony i państwa, jak oddzielnych krajów koronnych, których indywidualności, osłoniętej opieką samorządu, bronić jest gotów, równie jak najpoważniejszej podstawy wszelkiego uobyczajenia: świadomości religijnej.

W tych słowach zawiera się właściwy program hr. Taafego, stanowiący zarazem pośrednią krytykę tego stanu rzeczy, jakiemu reskrypt cesarski z d. 23-go b. m. ma kres położyć. Czy tylko położy?

Na razie zaznaczyć wypada, że wszystkie stronnictwa, najżywiej zainteresowane w rozwiązaniu rady państwa cieszą się z tego wypadku albo przynajmniej udają, że się cieszą. Nawet staroczesi wyrażają przez usta głównego organu swojego *Politik* otuchę, że hr. Taafemu powiedzie się z umiarkowanych żywiołów wszystkich stronnictw wytworzyć większość autonomiczną i w samą miarę zachowawczą. Dr. Rieger przypomina sobie, że hr. Taafe niedawno jeszcze do niego powiedział: „Sprawa czeska znajdzie swe rozwiązanie w radzie państwa" i że organa urzędowe w Wiedniu uważają dziś jeszcze staroczechów za polityków, którzy zdobędą sobie bądźcobądź przyszłość i z których łona żywioły przyszłej większości rządowej wydobyć się dadzą."

Warszawa na lodzie.

Jak łódź płyniem wodą, hen, lecim gdzieś w dal,
Po srebrze kryształów w dal niesie nas stal,
Jak skrzydło nas niesie, wrzynając się w lody,
A wiatr z nami idzie w zawody...

Göthe.

W Szwajcarji, w okolicach Berna, jest miejscowość zwana Moosseedorfsee. Przez czas długi była to Mekka istotna dla wszystkich mniej lub więcej uczonych badaczów staro-celtyckiego szczepu zamieszkującego ongi te okolice; znaleziono tam mnóstwo zabytków arcycennych, mnóstwo czerepów i okazów, z których odtworzono następnie z trudem niemałym i mozołem obyczaje i zwyczaje zacnych antecessorów dzisiejszych wyrabiaczów sera i obrabiaczów międzynarodowych turystów.

W Moosseedorfsee — pani zapamięta, tę ślicznie brzmiącą nazwę? — znaleziono też cenną po celtach pamiątkę: łyżwę misternie wyrobioną z kości konia...

Jedenaście cali długości miał ów instrument szacowny, miał dwie dziurki na jednym końcu, a nosek foremny na przodzie, bardzo zbliżony był kształtem do dzisiejszych *halifaxów* i liczył... nie pomylmy się... liczył 4,000 lat wieku.

Owa łyżwa kościana z Moosseedorfsee jest pierwszą najstarszą łyżwą, jaką się świat poszczycić może, jest pra-pra-prababką wszystkich naszych łyżew.

Okazuje się przeto, raz, że dawni mieszkańcy Szwajcarji, oprócz tradycyjnego wiercenia dziurek w szwajcarskich serach, już uprawiali w tych odległych wiekach szlachetny sport łyżwowy, powtóre zaś, że wcale nie mają racji konserwatywne mamy córkom swoim, przypasującym łyżwy do bucików, wyrzucać tak zwaną „postępowość". Nie, szanowna pani, łyżwowanie nie jest jakimś nowoczesnym wymysłem, jak niedaleko szukając, jazda na bicyklach lub noszenie *pince-nez'u*, jest sportem uświęconym tradycją wieków, ściśle z naturą ludzką i oczywiście z jej potrzebami zrośniętym.

Za dowód niech posłuży wspomniana wyżej łyżwa z Moosssedorfsee.

Niedość na tem. Jeżeli, jak mi się zdarzyło słyszeć, chcą niektórzy jazdę na łyżwach wraz ze wszelkiemi „holendrami", półkołami i cofańcami, oddać wyłącznie na pastwę... małoletnim, dziwiąc się, że w podobnego rodzaju sporcie mogą upodobanie znajdować t. zw. „poważniejsze" umysły—to przypomnę tylko, że znakomitymi i zamiłowanymi łyżwiarzami byli Goethe i Wolter, na łyżwach zaś jeszcze jeździ przednio i ochoczo wielki skrzypek, klasyczny Joachim.

W londyńskim Regent-Parku lub w paryzkim lasku bulońskim całe *gentry* i *haute volée* daje sobie właśnie tej zimy *rendez-vous* na lodzie i — nikt się łyżwującym damom i panom nie dziwi.

U nas nieco inaczej. My taką dbałość mamy o prostopadłe linje nóg naszych i cylindrów, że wszelki ruch gwałtowniejszy uważamy za ubliżenie dla naszej powagi. Niemcy, uchodzący przecie za bardzo „poważny" naród, nie gardzą wcale „płochą" zabawą na ślizgawce, holendrzy wybornie umieją swą powagę utrzymać na ślizkiej tafli lodu, anglicy też nie boją się jej utracić na arenie sportowych popisów — my tylko jedni z powagą tą naszą nosimy się jak ze szklanką po brzegi nalaną.

Powoli, ostrożnie wkracza para dżentlemanów naszych, poważnie udrapowanych w pelerynowe płaszcze futrzane, w niepokalanych cylindrach, na teren ślizgawki.

— O! panowie sportsmani! — woła ktoś nadlatujący ku nim w pełnym rozpędzie — widziałem, widziałem panów na wyścigach... Zawitali nareszcie i do nas panowie. A gdzież łyżwy? Co?

— Pan dobrodziej żartuje chyba... my nie ślizgamy się.

Dżentlemani mierzą od stóp do głów śmiałka, który poważył się ich posądzać o podobną płochość i uśmiechają się pogardliwie.

— A!... panowie nie ślizgają się. I czemuż?...

— Ależ, panie, w naszym wieku..

— Zapewne. Nóżki już nie służą. Jaka szkoda!

I figlarz jednym sprężystym ruchem odsadził się o staj kilka, zwrócił się i już wywija woltę na jednej nodze, hen, aż pod grotą lodową.

Panowie w pelerynowych płaszczach ani drgnęli z miejsca, dyskretnie tylko uderzają ukradkiem nogą o nogę, rozglądają się, nie śmieją hazardować się dalej, wreszcie wycofują swą powagę z niebezpiecznego stanowiska.

Trzy mamy obecnie ślizgawki w Warszawie, a na jednej z nich tylko można istotnych spotkać sports-

Niemcy czescy uważają rozwiązanie rady państwa za stwierdzenie swojej siły decydującej w państwie. Wedle nich hr. Taafe nietyle był zniechęcony do czekającej go walki budżetowej z rozprzęgłą i wątpliwą większością, ile przestraszony pogróżkami, zawartemi w ostatniej mowie sejmowej dr. Plenera, która zwiastowała walkę rasową pierwiastku niemieckiego w całej Przedlitawji przeciw gabinetowi, niedotrzymującemu poręczonej umowy i pozwalającemu dziełu ugody zmarnieć. Sytuacja niemców czeskich jest istotnie bardzo w tej chwili ponętną. Rozwiązanie rady państwa oznacza niewątpliwie posunięcie się o spory krok ku nim, jest próbą wciągnięcia ich do większości rządowej z poświęceniem młodoczechów, a może czechów wogóle. Podobno hr. Taafe w ubiegłym tygodniu prowadził poufne rokowania z ich przewódcami: to też wysuwają się już dzisiaj nazwiska Chlumeckiego i Bärnreithera, jako domniemanych ministrów „nowej sytuacji".

W końcu i młodoczesi, ożywieni fumieńcem młodości, witają reskrypt cesarski z żywem zadowoleniem; pewni są zwycięztwa przy wyborach, więc rwą się do nich, jak stepowe rumaki. W klubie Gregrów wierzą w to, że staroczesi nie uzyskają ani dziesięciu mandatów do rady państwa, a przytem są przekonani, że w Wiedniu zwyciężył prąd dla nich pomyślny. „W ministerjum—zdaniem organu młodoczeskiego—toczyła się od dłuższego czasu walka pomiędzy dwoma prądami; jeden nosił firmę Dunajewskiego, drugi Gautscha. Aby rozstrzygnięcie zatargu odroczyć, przyjęto wniosek Dunajewskiego, proponujący rozwiązanie rady państwa. Zwycięztwo tego ministra unicestwia przeto wszelkie nadzieje lewicy niemieckiej."

To zestawienie trzech, wykluczających się nawzajem optymistów wskazuje, do jakiego stopnia sytuacja jest niegotową i mętną w Przedlitawji.

Timesowi, któremu się wydaje, że potrafi odchylić rąbek owego mistycznego kwefu, tak starannie otulającego tajemnicę rokowań w Boulogne, utrzymuje, że Parnell wyraził przed O'Brienem gotowość abdykacji, jeżeli Gladstone w swoim nowym projekcie *Home Rule*'u da Irlandji nieomylne rękojmie pomyślnego rozwiązania kwestji rolnej i należytej organizacji narodowej policji irlandzkiej. Jeżeli nie, Parnell pozostanie u steru swojego stronnictwa *coûte que coûte*! O'Brien żąda podobno bezwzględnej rezygnacji Parnella, Dillon zgadza się na czasową.

Tymczasem Parnell zachowuje się w izbie gmin, jakby istotnie był dotąd jeszcze jedynym legalnym wyrazem narodu irlandzkiego. *Br. Z.*

Odnowienie kościoła.

Niedawno ukończone zostały roboty około zupełnego odnowienia starożytnego kościoła we wsi Potok Wielki, w pow. janowskim.

Kościół ten wzniesiony został z kamienia ciosowego w XVI-ym wieku przez ówczesnego właściciela tego majątku, Jana Chamca, herbu Gryf, na miejscu dawnego, modrzewiowego.

W r. 1880-ym starożytna świątynia zgorzała, tak, iż zostały tylko grube mury, w części przepalone.

Parafjanie postanowili odbudować ją własnym kosztem.

Na czele komitetu budowlanego stanęli: ś. p. Konstanty Łempicki ze Stojerzyn i ks. proboszcz Leon Rzątkowski.

Komitet przystąpił do pracy nader energicznie i uchwaliwszy zachować wiernie pierwotny styl budowy świątyni, rozpoczął działalność od gromadzenia potrzebnych na odnowienie funduszów.

Koszta robót obliczono na rs. 13,690; na pokrycie zaś tej sumy przeznaczono: kapitał, pozostały po poprzednim proboszczu, ś. p. ks. Miękińskim, w sumie rs. 1,306, z funduszów pokładnego rs. 33, zaś resztę zebrać w drodze składek przymusowych od parafjan w wysokości 68⅓ kop. z morgi posiadanych przez nich gruntów.

Fundusze zgromadzono prędko, więc też prace około odbudowy świątyni postępowały szybko naprzód pod troskliwem okiem ks. proboszcza Rzątkowskiego, który czuwał niezmordowanie nad sumiennem wykonaniem każdego drobiazgu i dbał o to, by roboty były wykonane jaknajlepiej.

Jemu też zawdzięczać należy, że jakkolwiek anszlag wynosił rs. 13,690, zupełne odnowienie świątyni kosztowało tylko rs. 10,261.

Wobec tego czcigodny ks. proboszcz z funduszów pozostałych i własnych zakupił jeszcze: nowe piękne organy, wielki ołtarz złocony, kilka mniejszych ołtarzy, aparaty kościelne, a nadto zbudował mieszkanie dla wikarjusza i dokupił dwa morgi gruntu na cmentarz.

Mimo to wydano na wszystko zaledwie rs. 13,184.

Odnowiono również piękny pomnik ś. p. ks. Miękińskiego, w kościele umieszczony.

W d. 11-ym b. m. inżenier powiatowy odebrał roboty anszlagowe, zebrani zaś parafjanie przejrzeli i zatwierdzili rachunki, celem przesłania ich władzy administracyjnej.

Włoski rodowód.

Podczas krótkiego swego pobytu w Medjolanie wielki kanclerz niemiecki, Caprivi, nie zapomniał wcale o genealogicznych swoich interesach, równie i bardziej może leżących mu na sercu, niż dyplomatyczne.

Chodziło mu przedewszystkiem o pochodzenie niemieckich Caprivich od włoskich Montecuccolich i Caprarów. Powiedziano mu, że te poszukiwania najwłaściwiej przeprowadzić się dadzą nie w Medjolanie, ale w Bolonji, zkąd dawni Caprarowie byli rodem, i że je najlepiej wykona znajdujący się właśnie w Medjolanie profesor Malagola, dyrektor bolońskiego archiwum państwa.

Caprivi wezwał natychmiast tego uczonego, obsypał go grzecznościami i uczynił mu świetne obietnice tak pieniężne, jak i orderowe, ale bardzo delikatnie.

Zaraz po powrocie swym do Bolonji, nazajutrz po wyjeździe kanclerza, p. Malagola wziął się rączo i gorliwie do pracy i zaczął przepatrywać archiwum Caprarów, należące oddawna do pobożnego dzieła (*opera pia*), czyli stowarzyszenia Wstydliwych, *dei Vergognosi*.

Archiwum to umieszczone jest w zabudowaniu, przyległem do kościołka, należącego do tego stowarzyszenia, a zwanego *la Madonna dei Caprara*, albowiem przytyka do dawnego pałacu Caprarów, który stał się potem własnością wice-króla włoskiego, Beauharnais, po nim zaś księżnej Beauharnais-Bernadotte, a nareszcie przeszedł w ręce ks. Montpensier.

Dowiadujemy się, iż dopiero co rozpoczęte studja profesora Malagoli dobrze idą. Zdołał on przekonać się od razu o licznych stosunkach i związkach rodziny Caprara z niemcami, a osobliwie linji Mikołaja, syna Franciszka Caprary, którego syn, głośny Eneasz Antoni, naczelny wódz wojsk cesarskich, umarł w Wiedniu roku 1701-go i dziedziczył lenność zwaną Sixlos, którą zapisał synowcowi swemu, także Mikołajowi, senatorowi bolońskiemu.

Drugi brat Eneasza, Sylwjusz, poległ w r. 1642-im pod Brientfeldeno; trzeci, Ludwik, był kapitanem wojsk cesarskich; czwarty, Albert, radcą cesarza; piąty zaś, Franciszek Karol, bawił długo w Niemczech przy wuju swoim, jenerale Piccolominim, i był członkiem najwyższej wojennej rady.

Z pięciu braci tylko ostatni miał potomstwo i zostawił Mikołaja, pana na Sixlosie i senatora bolońskiego, który, ożeniwszy się, miał córkę jedynaczkę, Marję Wiktorję, wydaną za Franciszka Montecuccolego, swego krewnego. Majątek Caprarów przeszedł więc na jej dzieci, które połączyły oba nazwiska, nazywając się Caprara-Montecuccoli. Atoli i ta gałąź wygasła w pierwszej połowie naszego wieku w osobie Marji-Wiktorji, córki hr. Karola Caprary, wielkiego koniuszego królestwa włoskiego za Napoleona I-go, a synowicy kardynała Jana Chrzciciela Caprary, arcybiskupa medjolańskiego.

Gdzie się zaś zaczyna łączność Caprivich z rodem Caprarów-Montecuccolich, prof. Malagola jeszcze nie wytłumaczył i musimy dotąd poprzestawać na niemieckich rodowodach, nieco podejrzanych.

Jakkolwiekbądź, to pewna, że nowy *kuzyn* króla Humberta i sabaudzkiego domu z łaski orderu Zwiastowania N. Panny Marji, życzy sobie gorąco włochem zostać. Zapewne profesor Malagola dokona tej naturalizacji. *D.*

Rzym, d. 22-go stycznia.

Od administracji.

Dla dogodności mieszkańców Pragi i nowoprzyłączonych do miasta okolic, z dniem 1-ym stycznia r. b. ustanowiliśmy przyjmowanie prenumeraty na „Kurjer Warszawski" po cenie zwykłej warszawskiej, t. j. po kop. 80 miesięcznie, wraz z odnoszeniem do domu.

— W dniu wczorajszym, o godz. 11-ej min. 55 pociągiem nadzwyczajnym kolei nadwiślańskiej wyjechał J. E. dowodzący wojskami jenerał-adjutant Gurko, udając się do Pułtuska i Ciechanowa, zkąd powraca dziś wieczorem. (*Warsz. Dniewn.*)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż petersburskie Towarzystwo lekarskie ogłasza konkurs z nagrodą za najlepsze dzieło o przebiegu gruźlicy i wywoływanych przez nią zmianach w organizmie ludzkim przy zwyczajnem leczeniu tej choroby.

= *Birż. wied.* donoszą, iż w r. b. prowadzona

---

manów—na terenie ślizgawkowym przy klubie cyklistów. Ślizgawka w ogrodzie Saskim oddana na łup młodzieży, ślizgawka w alejach Ujazdowskich jest przeważnie areną popisową dla dyletantów.

Mniej tam osób, zaciszniej, *profanum vulgus* nie przygląda się natrętnie. Sanki lub kareta wjeżdżają w długą aleję, wiodącą do budynku, z pozoru przypominającego strzelnicę, nie strzelnicę, mijają ławki jakieś pozrzucane na kupę, warstwą śniegu pokryte, jakieś szalety, jakieś mleczarnie, stojące pustkami. Drożynka silnie wydeptana wije się pod gałęźmi drzew grubo oszronionych, cisza, spokój, prawie wiejskie. Przyjaźnie uśmiecha się kasjerki ładny *minois chiffoné* w ramie okienka; bilet otwiera nam drzwi sezamu.

Wykwintnością ślizgawka przy alejach nie przypomina w niczem paryzkiego klubu *des patineurs*. Całą jej ozdobę stanowi brama trjumfalna z lodowych kwadratów u wejścia wniesiona. Ale miejsce od wiatru osłonięte, wygodne dla przywiązujących sobie łyżwy i dla przyglądających się spektatorów.

To też nawet bardzo dobre towarzystwo zaziera tam chętnie. A dla ćwiczeń początkowych ślizgawka to najdogodniejsza.

Cykliści nasi głowę noszą wysoko. Gdy bal—to fontanny z kolońskiej wody; gdy maskarada na lodzie—to światło elektryczne; gdy wreszcie popis jaki—to na poważną skalę. Róg Koszykowej i Marszałkowskiej płonie różnobarwnemi światłami, jak trzy księżyce wiszą nad ślizgawką lampy elektryczne, od czasu do czasu bucha ogień bengalski i migocą długie szeregi chińskich latarni.

Gwarno, huczno, strojno. Tam tafla lodu zmienia się często na parkiet salonu, tam kunszt łyżwiarski święci najpiękniejsze swe trjumfy, tam rozwijają się bajeczne łańcuchy w takt muzyki łyżwujących par, tam kadryle i walce, tańczone z całą swobodą na ostrzu łyżew, nie są rzadkością. Honory domu czynią z uprzejmością wielką członkowie klubu.

Ślizgawka w ogrodzie Saskim jakby jakieś Morskie Oko, leżące wpośród gór śnieżnych, fantastycznie oświetlona, w pośrodku kolumną płomienia, zatrzymuje zawsze na długą chwilę przechodniów. Po przez wyrwy w wałach śnieżnych przyglądają się zabawie liczni widzowie, nietyle popisom łyżwiarskim, ile całej oryginalnej scenerji śniegów, drzew, nieba, postaciom wychylającym się z cienia, w cień niknącym... Niezawodnie oryginalny to zakątek warszawskiego zimowego życia. Młodzież gimnazjalna i podlotki z pensjonów stanowią *le gros* publiczności ślizgawkowej w Saskim ogrodzie. Przeto i figlów tam najwięcej, śmiechu i ożywienia.

A panie? O, paniom naszym w ogólności daleko jeszcze do zamiłowania w łyżwowym sporcie. Zkąd ta niełaska dla stokroć wdzięczniejszej rozrywki i mocji, niż np. dla konnej jazdy, z którą—wybaczyć proszę—rzadko bardzo, której damie... „do twarzy?" Wiem, że chłód i obawa przeziębienia się roli w tem nie grają. Zaliż to nie widać dosyć często pań naszych, brnących z balu przez śnieg głęboki w lekkich balowych pantofelkach lub narażających się na odmrożenie uszek byle tylko cieplejszej chusteczki nie narzucić na głowę?

Dbają panie, prawda, o zgrabność i elegancję w mazurze? O ileż łatwiej wyzyskać całą swą grację i zręczność w ślizganiu się na łyżwach! Naturalnie dama, chcąca iść w zawody z mężczyznami pod względem karkołomnych piruetów na lodzie, sukces będzie miała nie duży. Ale równo, posuwiście, elegancko, lekko sunąć w dal na ostrzu łyżew... rączki w mufce, główka trochę na bok przechylona, boa puszczony za siebie zygzakiem, fruwający w pędzie wiatru, zgrabne, skromne futerko do stanu, zarysowujące linje powabne kibici, na czapeczce futrzanej skrzydełko ptasie — marzenie!

A gdy się rączkę, rączki obie, na krzyż poda młodzieńcowi, podtrzymującemu krzepko swoją towarzyszkę, kierującemu nią jak tancerz tancerką, zaliż to też nie rodzaj minjaturowej podróży we dwoje przez życie?

Stanęli. Z pod łyżew nagle wstrzymanych bryznął na strony lód zmiażdżony. On, w trakcie rozmowy, na prostopadłej zaspie śniegu pisze teraz jakieś litery, słowa. Osypuje się śnieg puszysty i zaciera słowa, litery. Ale ona już je dostrzegła, odczytała rzutem oka i zapłoniona (oczywiście od przewiewu silniejszego wiatru) ucieka. On dogonił ją jednem rzuceniem się naprzód; znów skrzyżowały się ich ręce i — płyną, płyną znów w dal, szepcąc cicho coś do siebie, w młodzieńczych, najpiękniejszych marzeń krainę...

O pani, karnawałom na sali balowej nie ustępują w niczem karnawały na lodzie!

Stenio.

będzie dalej budowa kolei strategicznych, a między innemi linja z Kowla do st. Dąbrowica, kolei poleskich.

= Zarząd kolei terespolskiej zamierza w niedługim czasie nabyć cztery nowe parowozy typu osobowego. Koszt sprowadzenia tych parowozów, łącznie z wydatkami na urządzenie hamulców systemu Westinghaus'a, wynosić będzie około 130,000 rs.

= W sprawie obsługi pocztowej na nowoprzyłączonych przedmieściach nie zachodzą tak wielkie trudności, jak się to z początku zdawało. Uboga ludność tamtejsza tak mało otrzymuje korespondencji pocztowej, iż tylko ze względu na znaczne odległości mianowanych będzie czterech listonoszów, z których dwóch na Nowej Pradze, licząc jej początek od rogatek wileńskich, jeden na Szmulowiźnie i jeden na Kamionku. Ogólny podział czynności listonoszów na Starej Pradze będzie wskutku tego zmieniony, aby roznoszenie korespondencji przez oficjalistów pocztowych odbywało się tylko w dogodnych kierunkach najprostszych. Dla doręczania korespondencji rekomendowanej na Pradze z nowoprzyłączonemi przedmieściami mianowany będzie jeszcze jeden ogólny listonosz. Skrzynki do listów będą pomieszczone na Nowej Pradze, przy zbiegu ulicy Środkowej i Fabrycznej, na Szmulowiźnie przy załamie szosy radzymińskiej, wreszcie dla wygody Kamionka przy rogatkach grochowskich. Mieszkańcy Nowej Pragi korzystać będą z usług filji pocztowej w gmachu dworca petersburskiego, Szmulowizny zaś i Kamionka z oddziału pocztowego na Pradze.

= Władze lekarskie zwróciły uwagę na brak dezynfekcji pierza, znajdującego się w handlu, który przez zetknięcie się z innemi odpadkami zwierzęcemi łatwo przejść może zarazkami. W tym celu handlarze pierza i składnicy pościeli zobowiązani będą do denzynfekcji tego towaru.

= Kilku właścicieli większych przestrzeni na Szmulowiźnie oświadczyło gotowość ustąpienia gruntu na założenie parku. Oferta powyższa będzie złożona komitetowi plantacyjnemu, który ułoży plan i kosztorys parku.

= Księgi ludności gruntowe dla domów, położonych na przyłączonych przedmieściach, są już gotowe i czynności meldunkowe, według przepisów obowiązujących w Warszawie, z początkiem przyszłego miesiąca zostaną rozpoczęte.

= Rada miejska dobroczynności publicznej na ostatniem swem posiedzeniu po rozpatrzeniu projektu etatu na r. b. domu schronienia starców św. Ducha i Panny Marji na Nowem-Mieście ustanowiła go na 141 pensjonarzy obojga płci z dochodem rs. 14,190 i rozchodem rs. 14,932 kop. 44½ rocznie.

= Starszym ordynatorem szpitala św. Ducha, na miejsce zmarłego dr. medycyny Neugebauera, mianowany został lekarz Pawiński, dotychczasowy ordynator szpitala Dzieciątka Jezus.

= W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: wiceprezes Towarzystwa wyścigów konnych August hr. Potocki za granicę i wiceprezes kaliskiego sądu okręgowego rz. r. st. Naumow do Kalisza; przyjechali zaś: dowódzca 15-go korpusu armji jenerał-lejtnant Mirkowicz z Petersburga i ks. Maciej Radziwiłł z Zegrza.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w ogrodzie Saskim „Żydówka” z udziałem panny Cordier i p. Bruszewskiego, w Rozmaitościach „Klub kawalerów”, a w Małym „Szalony poseł”.

* Artyści komedji i dramatu zajęci są próbami z „Żywego posągu”.

Wznowienie tego utworu nastąpić ma niebawem.

* Zaangażowany na gościnne występy tenor włoski, p. Baldini, ukazać się ma u nas w „Janie z Lejdy”, „Robercie djable”, „Hugonotach”, „Aidzie”, „Tannhaüserze”, „Lohengrinie” i „Żydówce”.

Śpiewak ten przybędzie do Warszawy w połowie przyszłego miesiąca.

* Maskarada, połączona z tombolą na rzecz kasy pożyczkowej artystów, odbędzie się w ostatnią niedzielę karnawałową, t. j. d. 8-go lutego.

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Rozmaitości 567, Letnim 346 i Małym 444; na balu cyklistów w resursie obywatelskiej 630.

= Tramwaje podmiejskie.

Przypominamy, że jutro, o godzinie w pół do 6-ej po południu, w sali posiedzeń Towarzystwa przemysłu i handlu odbędzie się zebranie uczestników przedsiębiorstwa kolei wązko-towarowej do Wilanowa.

W ciągu ostatnich kilku dni do osób wskazanych na niedzielnej sesji zgłasza się sporo kandydatów z zapisami i nie można wątpić, że kapitał w całości zostanie pokryty.

Wszyscy jednak, pośpieszający, z funduszem, pragną być świadomi, na jakich warunkach przyszłe przedsiębiorstwo będzie ukonstytuowane, o tem bowiem dotychczas nie zrobiono żadnej wzmianki.

Właścicielem koncesji jest inżenier Huss, zachodzi więc kwestja, czy koncesjonarjusz prawa swe spółce odstąpi za umówione wynagrodzenie, czy też wejdzie jako naczelnik z oznaczonym wkładem.

Następnie pożądanem jest wiedzieć, jaka forma prawna przyszłej spółce zostanie nadaną.

Nie wątpimy, że jutro wszystkie te kwestje zostaną w zupełności wyjaśnione.

= Kosztowna próba.

Celem zaprowadzenia pewnych ulepszeń w istniejącym na naszych kolejach systemie ważenia wagonów i towarów, zarząd kolei wiedeńskiej przystąpił w r. 1889-ym do budowy na stacji towarowej w Warszawie nowej wagi setnej systemu pośpiesznego, który według teorji wynalazcy posiadać miał liczne bardzo zalety konstrukcyjne i znakomicie ułatwiać zadanie wykonawczym organom kolejowym.

Zamiarem zarządu było, gdyby system ten istotnie okazał się praktycznym, zastosować go na wszystkich większych stacjach kolei.

Budowa fundamentów, sprowadzenie mechanizmu z zagranicy i nakoniec montowanie go na miejscu trwało przeszło rok czasu, tak, że ostateczny odbiór wagi nastąpił dopiero we wrześniu czy też październiku r. z.

Słusznie jednak powiedział Lessing, iż nie wszystko co nowe jest dobre.

Nowa waga funkcjonowała najfatalniej: ważone kilkakrotnie te same wagony i ładunki dawały za każdym razem odmienne rezultaty; ważenie wagonów w czasie biegu, co właśnie stanowić miało główną zaletę wynalazku, okazało się wprost niemożebnem; nawet ważenie każdego wagonu pojedynczo, jak na zwykłych starych pomostach wagowych, wiele pozostawiało do życzenia.

Posypały się liczne reklamacje i zażalenia ze strony interesantów, skutkiem czego czynności na nowej wadze zawieszono.

Po dokonaniu gruntownej rewizji mechanizmu, poczynieniu wszelkich możliwych poprawek i uzupełnień, wagę wprowadzono w ruch nanowo, wszakże z tym samym prawie, co i poprzednio skutkiem.

W czem właściwie tkwi błąd? czy w samym pomyśle i konstrukcji nowego wynalazku, czy w wykonaniu odzielnych części mechanizmu, czy nakoniec w montażu tylko—trudno wiedzieć.

Nie ulega jedynie wątpliwości, iż próba ta kosztowała zarząd kolei wiedeńskiej przeszło 30,000 rs.

= Parostatki.

W fabryce parostatków p. Fajansa jest na ukończeniu budowa nowego parostatku, długości 110 stóp i 14 szerokości.

Nowy parostatek budowany jest w ten sposób, iż będzie mógł kursować swobodnie przy najniższym poziomie wody, utrudniającym żeglugę innym parostatkom.

Pewna ilość berlinek, gabarów i parostatków żeglugi Fajansa, zaskoczona w drodze silnym napływem kry, pozostała na leży zimowej przy brzegach Janowa, Nowej-Aleksandrji i Nowego-Dworu.

Do miejscowości wymienionych wysłano robotników fabrycznych w celu dokonania na miejscu potrzebnych robót na zewnątrz i wewnątrz statków.

= Ostrożnie z barchanami.

Fabryki barchanów używają do barwienia swoich wyrobów przeważnie farb anilinowych, jako najpiękniejszych, które jednak zawierają substancje trujące.

Z Pułtuska nadesłano do chemika tutejszego, p. K., kawałeczek barchanu, zabarwionego ciemno-niebieską farbą anilinową.

Córka obywatela pułtuskiego, p. Cz., skaleczyła nożem palec i chcąc zatamować upływ krwi, owinęła palec kawałkiem owego barchanu.

Nazajutrz ręka cała obrzmiała, a lekarze orzekli, iż skutkiem użycia do zatamowania krwi barchanu barwionego aniliną, grozi zakażenie.

Zwracamy więc na fakt ów uwagę matek, które przeważnie w małych miastach ubierają dzieci w sukieneczki barchanowe.

Często się zdarza, iż maleństwa, nieświadome niebezpieczeństwa, zbliżają do ust sukieneczki, a nawet gryzą je czasami ząbkami, co może spowodować jeżeli nie wypadek otrucia, to chorobę, której przyczyną stać się może farba anilinowa.

= Pogrzeb zamiast ślubu.

W tych dniach rodzina zmarłego niedawno członka rady zarządzającej kolei wiedeńskiej, Bertranda Lysena, nowym dotknięta została smutkiem.

Dowiadujemy się właśnie, że najstarsza jego córka, licząca zaledwie 23 lata wieku, zakończyła życie w Brukseli po krótkich cierpieniach na różę.

Godnem jest zaznaczenia, iż w tym właśnie czasie przypadał termin jej zaślubin, postanowiony jeszcze na kilka miesięcy przed śmiercią ojca.

Tak więc, zamiast wesela, odbyły się w krótkim stosunkowo czasie dwa pogrzeby.

= Spóźnili się.

Przed kilkoma dniami do tutejszej kasy gubernjalnej zgłosiło się dwóch włościan ze wsi Kępa, obładowanych ciężkiemi workami.

Przynieśli oni na sumę kilkuset rubli dziesiątki i piątki, prosząc o wymianę.

Kiedy im oznajmiono, że się spóźnili, gdyż z dniem 13-ym stycznia monety dziesięcio i pięciogroszowe utraciły wszelką wartość, włościanie szczerze byli zmartwieni.

Dziwna doprawdy nieświadomość wobec tylokrotnych ogłoszeń o terminie prekluzyjnym, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę, iż włościanie z podmiejskiej wsi dość często nawiedzają Warszawę.

= Malwersacja.

Sprzeniewierzenia, o którem donosiliśmy we wczorajszym numerze *Kurjera*, wykryto onegdaj w czasie rewizji w kasie towarowej na stacji Praga kolei nadwiślańskiej.

Okazał się brak około 5,500 rs.

Kasjerem był Twardzicki, który tegoż dnia w nocy odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru; on też dopuścił się przeniewierstwa w ciągu miesięcy grudnia i pierwszej połowy b. m.

Twardzicki, człowiek młody, bo liczący dopiero lat 30, był urzędnikiem pracowitym i cieszył się do ostatniej chwili zupełnem zaufaniem swych przełożonych.

Żył skromnie i nawet w ostatnich czasach nie zauważano u niego żadnych zgoła wybryków, jak chyba to tylko, że ubierał się zawsze elegancko, co więc mogło skłonić go do naruszenia cudzych pieniędzy i na co ich użył nie wiadomo.

Przy samobójcy odnaleziono tylko 3½ kop., tudzież paczkę nabojów (50 sztuk) rewolwerowych.

= Podrzucenie.

Wczorajszego wieczoru w ustępie na dworcu kolei wiedeńskiej znaleziono zawiniątko, w którem spoczywało kilkotygodniowe niemowlę płci męzkiej.

Pomimo natychmiast przedsięwziętych poszukiwań, matki podrzutka nie wykryto.

Niemowlę, po spisaniu protokułu, odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Nieostrożny wystrzał.

Onegdajszego wieczoru panowie S. i B., warszawscy mieszczanie, powracali sankami z polowania, odbytego w okolicach Radzymina.

Jeden z myśliwych, pan B., nie zatrzymując sanek, zapalał papierosa, a przy tej czynności nieostrożnie zawadził o dubeltówkę, która wystrzeliła.

Parę śrucin lekko zraniło w szyję pana S., lecz co gorsza, huk wystrzału spłoszył konie i te się rozbiegały.

Pierwszy wypadł woźnica, ale oprócz lekkich potłuczeń, nie doznał innego szwanku.

Mimowolny sprawca wypadku, pan B., złamał nogę, a towarzysz jego poniósł dotkliwe obrażenie boku.

Sanki doszczętnie zostały rozbite i myśliwych, na saniach włościańskich, dowieziono do Warszawy.

= Z ulicy.

Przed domem pod nr. 4-ym przy ul. Podwale utworzył się w śniegu dół, w którym przewróciły się sanki № 1,536.

Trzej pasażerowie, wskutek gwałtownego upadku, boleśnie się potłukli.

Dziś rano na placu Wareckim, z powodu wybojów, złamały się sanki № 190.

= Wściekły pies.

Na stacji towarowej kolei nadwiślańskiej ukazał się wściekły pies, który pokąsał oficjalistę kolejowego, Michała Banaszka.

Pokąsanemu udzielono pomocy, a psa zabito.

= Zamachy samobójcze.

Zamieszkały pod nr. 51-ym przy ul. Grzybowskiej Józef Ochota powrócił wczoraj wieczorem do domu w stanie silnego rozdrażnienia.

Do kilku osób Ochota mówił, iż nie warto żyć na świecie i że musi raz z sobą koniec zrobić.

Do słów tych nie przywiązywano wagi, zwłaszcza, gdy widziano Ochotę podrażnionego jakiemiś niepowodzeniami.

— Więc bądźcie zdrowi — zawołał desperat i, zanim obecni zdołali się zorjentować, wydobył nóż, którym wymierzył sobie silny cios w brzuch.

Rzucono się na szaleńca, lecz ten zdążył zrobić drugie pchnięcie i upadł, brocząc we krwi.

Rany są niebezpieczne.

Ochotę, po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala św. Ducha.

W osadzie Powązki, pod miastem, Walerja Krzaczyńska usiłowała otruć się fosforem, otrzymanym z kilku paczek zapałek.

Rychły ratunek zapobiegł niebezpieczeństwu.

Przyczyną rozpaczliwego zamiaru był obłęd, wywołany śmiercią dwojga dzieci, które niedawno umarły na ospę.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 6½ wieczorem, w lokalu warszawskiego Towarzystwa ogrodniczego, odbędzie się pogadanka p. Edmunda Jankowskiego o owocarstwie.

— D. 29-go b. m., w zarządzie dóbr państwowych gubernij warszawskiej, kaliskiej, piotrkowskiej i płockiej w Warszawie, w domu pod № 21-ym przy ulicy Wilczej, odbędzie się

licytacja na sprzedaż b. poduchownego folwarku Kajetany w powiecie płońskim od rs. 8,604. Do licytacji będą dopuszczeni wszyscy poddani russcy, bez względu na religję i pochodzenie.

— D. 29-go b. m. i 5-go lutego, w urzędzie gminnym kolniczańskim, we wsi Białobrzegi, powiatu augustowskiego, odbędą się licytacje na sprzedaż drzewa z leśnictwa augustowskiego w ilości 13-tu partyj, ocenionych na rs. 3,430.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 25-ym b. m.: Były prezes Akademji umiejętności w Krakowie, sędziwy dr. Józef Majer, otrzymał godność tajnego radcy. Dr. Majer jest już dożywotnim członkiem austrjackiej izby panów. W dniach najbliższych naukowe sfery miasta obchodzić będą 60-tą rocznicę otrzymania przez dra Majera stopnia doktora medycyny.—Ks. dr. Zygmunt Lenkiewicz, profesor uniwersytetu tutejszego, wybrany został przez rzymsko-katolicką kapitułę katedralną lwowską kanonikiem gremjalnym tejże kapituły. — Wydział lekarski uniwersytetu krakowskiego mianował prof. dra Blumenstocka członkiem krajowej komisji opieki nad obłąkanymi. Dr. B. należeć będzie do komisji, mającej zbadać zakład kulparkowski pod względem urządzeń lekarskich i administracyjnych.—Dla przedstawienia rządowi kandydatów do objęcia kreowanej w tych czasach dopiero katedry hygieny na uniwersytecie tutejszym, wybrał wydział lekarski komisję, złożoną z profesorów: Korczyńskiego, Blumenstocka, Browicza, Cybulskiego i Rydygiera.

× **Ze Lwowa** piszą do nas: W sprawie odbioru funduszu indemnizacyjnego odbyło się w namiestnictwie posiedzenie komisji, złożonej z delegatów namiestnictwa i wydziału krajowego. Ułożono formalności, które zachowane być mają przy odbiorze funduszów indemnizacyjnych. W celu podniesienia przemysłu tkackiego na podstawie uchwał ankiety zeszłorocznej postanowił wydział krajowy: 1) przychylić się w zasadzie, iżby kosztem skarbu krajowego w każdej miejscowości, gdzie istnieje spółka tkacka, umieszczone zostało jedno nizkie krosno tkackie; 2) zgodzić się w zasadzie na udzielanie towarzystwom tkackim bezprocentowych pożyczek, celem umożliwienia tkaczom nabywania krosien ulepszonej konstrukcji; 3) wydelegować kierownika krajowej szkoły tkackiej w Krośnie, p. Gruszeckiego, do powiatu zbarażkiego, ażeby wspólnie z p. Fedorowiczem zbadał obecny stan istniejącego tam przemysłu sukienniczego i przedstawił wnioski, jak przemysł ten udoskonalić i rozwinąć.

× **Majątek prywatny** zmarłego prymasa Węgier, kardynała Simora, wynosi około 8-u miljonów franków, z tego 3 milj. w gotówce leżało w pałacu. Testament zawiera poważny legat na rzecz Ojca św., a mianowicie cały kapitał w złocie, t. j. przeszło miljon. Ostatnia wola kardynała mieści nadto, co następuje: pogrzeb ma być jaknajskromniejszy bez wygłaszania mów pośmiertnych i składania wieńców; bibljoteka i zbiory prymasa przejść mają na rzecz kapituły.

× **Bogaty dar.** Arcyksiążę Eugenjusz, przedstawiciel cesarza austrjackiego na chrzcie najmłodszego z synów Wilhelma II-go, w imieniu Franciszka Józefa, ofiarował cesarzowej niemieckiej garnitur brylantowy wartości 40,000 złr.

× **Szczyt doskonałości.** Wiadomo, iż pierwszorzędne teatry paryzkie, wystawiając sztuki historycznej treści, starają się z całą sumiennością o *maximum* dokładności w *mise en scène*'ach, od dekoracyj aż do najdrobniejszego szczegółu w kostjumach, wzorując się na zabytkach historycznych danej epoki. Z pomiędzy autorów Sardou pod tym względem najwięcej jest wymagającym, dowodem czego szalony przepych wystawy „Kleopatry" i źródłowość wystawy „Thermidora". Co do tej ostatniej sztuki, już na parę miesięcy przed jej wystawieniem administrator „Komedji francuzkiej" zarzucony był pracą nad studjowaniem epoki rewolucyjnej, gromadząc szczegół za szczegółem, które wszystkie razem złożyć się miały na złudny obraz danych czasów. Aż oto pewnego dnia Picard, znany w Paryżu woźny „Komedji francuzkiej", zjawia się w gabinecie Claretie'go i zapowiada administratorowi wizytę panny Danton. „Co ty mówisz, pannę Danton?" —pyta Claretie zdziwiony. — „Nieinaczej, panie administratorze, panny Ludwiki Danton" — odpowiada woźny. — „Ależ proś, proś." — Do gabinetu weszła młoda, skromnie czarno ubrana dziewczyna, której rysy do złudzenia przypominały twarz głośnego trybuna. Była ona w bocznej linji prawnuczką trybuna, a nazywała go „panem Dantonem". Dowiedziawszy się o zamierzonem wystawieniu „Thermidora", zapragnęła koniecznie wziąć w nim udział. Oczywiście oryginalna panny Danton przedstawiała dla Claretie'go wcale ponętny szczegół, nie wypuścił go też z rąk i powierzył dziewczynie jakąś niemą rolę, polegającą na nakrywaniu i sprzątaniu stołu w drugim akcie głośnego dramatu.

× **Wytrwały żołnierz.** Już to armja angielska, jak wiadomo, dyscypliną się nie odznacza. Świeży przykład tego dał pewien żołnierz, stojący na warcie u wejścia do gmachu ministerjum spraw zewnętrznych. Niezadowolony z dokuczającego mu mrozu, zniecierpliwił się nareszcie i rzucając broń z okrzykiem: „Dosyć mam tego dobrego!", drapnął ze stanowiska i tak się dobrze ukrył, iż pomimo nadeszłej odwilży, do tej pory go nie odszukano.

× **Niemiły lapsus.** Właściciel dziennika londyńskiego *Sunday Times* przegrał temi dniami w apelacji sprawę, którą wytoczył mu znany w Anglji aktor Terriss, za to, iż w sprawozdaniu wymienionego dziennika ogłoszono, jakoby występy gościnne aktora w Nowym Jorku publiczność miejscowa nad wyraz zimno przyjęła. *Lapsus* dziennikarski tkwił głównie w tym fakcie, iż telegram o niepowodzeniu Terrissa za oceanem pojawił się w druku na dwa dni przed wylądowaniem aktora w Stanach Zjednoczonych. Za napaść zatem rozmyślną sąd skazał wydawcę *Sunday Times'u* na zapłacenie aktorowi 100 f. sterlingów odszkodowania. Apelacja wyrok ten potwierdziła.

BAŃKI MYDLANE.

Monolog zrozpaczonego.

X. po nocy nieprzespanej bierze rewolwer do ręki:

— Wszystko skończone!... Kredyt wyczerpany, wierzyciele mnie szarpią... Czy może być okropniejsze położenie? Myślałem przez noc całą—napróżno!... Nic nie wymyślę!... Nie pozostaje mi nic innego, jak... Chodź, mój rewolwerze, dobry przyjacielu! Ty jeden poradzić mi możesz w tej chwili, oddać mi ostatnią przysługę... Pozostań mi wiernym do końca i... idź do lombardu.

*

Ze świata dziecięcego.

— Cóż tam u was słychać?—zapytuje ktoś sześcioletniego Bola.

— Źle słychać.

— No?

— Mama się martwi...

— Dlaczego?

— Zaprosiła już tyle osób na bal, a dotychczas nikt nie... odmówił.

*

Spostrzeżenie karnawałowe.

O równowadze natura pamięta,
Bo w niej porządek świata jest złożony:
Więc gdy mężowie są coraz to golsi,
Coraz to dłuższe treny noszą żony...

Cenne odkrycie.

Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o odkryciu w bibljotece jagiellońskiej całego zbioru rzadkich książek hiszpańskich, których wydobycie na jaw poruszyć miało nawet rząd madrycki i spowodować wysłanie do Krakowa osobnego delegata, p. Menendeza Pelayo, w celu zbadania tych skarbów na miejscu.

Obecnie odbieramy w sprawie tej bliższe szczegóły.

A więc: odkrycia dokonał dr. Edward Porębowicz, przeglądając w bibljotece bogaty zbiór druków hiszpańskich z XVI-go wieku, wśród których natrafił na sporą liczbę rzadkich a nawet nieznanych wydań różnego rodzaju dzieł, jako to: kilka cennych Kancjonarzy, Romancerów, najstarszych komedyj, nowel, kronik, dzieł treści religijnej i moralizującej, niezwykle obfity—bogatszy, niż w niejednej hiszpańskiej bibljotece—zbiór ustaw (kortezów) i t. d.

Niektóre z tych książek są białemi krukami, mogącemi olśnić zapalonego bibljografa: tak np. starszy od wszystkich znanych—zatem unikat—egzemplarz Kancjonarza, zwanego „Flor de los enamorados" Barcelona, Claudi Borna, 1562; „Kancjonarz antwerpski z r. 1557-go"; Romancero, zwany „Libro de los 40 cantos" z Granady, 1563; oba wydania znane tylko z jedynych egzemplarzy, zachowanych w bibljotece narodowej w Madrycie; sławny zbiór nowel księcia D. Juana Manuela „El conde Lucanor" z r. 1575-go, które to wydanie zowie Ticknor jedną z największych rzadkości świata; „Kronika króla Piotra Okrutnego" z r. 1526 itd.

Skarbem jednak nieoszacowanym, już nietylko pod względem bibljograficznym, ale i literackim, jest kwadrant, oprawiony w pergamin, a zawierający 26 t. zw. *pliegos sueltos* (ulotnych druków), t. j. jarmarcznych wydań ludowych poezyj, jak: kolend, piosenek, hymnów, romansów na temat walk z maurami lub miłości Abindarraeza i Fatymy, Pirama i Tyrty i t. p.

Takie ulotne druki są fenomenem poza Hiszpanją; z miast Europy większy zbiór (80 numerów) posiada jedynie bibljoteka uniwersytetu w Pradze, gdzie go odkrył i wydał w r. 1850-ym znakomity romansista i profesor wiedeński, Ferd. Wolf, ku wielkiemu zdumieniu uczonych. Zbiór krakowski, choć szczuplejszy objętością, przewyższa zbiór praski tym szczegółem, że wszystkie zawarte w nim *pliegos*, co nielada jest rzadkością, pochodzą z granadyjskiej drukarni, że noszą względnie spóźnioną datę od r. 1566—1573, rzecz także niezwykła, i że część książki jest szczętem zupełnie zaginionego granadyjskiego romancera, doniosłym nawet dla literatury, podaje bowiem kilka nieznanych romansów, między innemi najważniejszy „O królu Dziecku (Boabdilu), który utracił Granadę", opisujący prostym naiwnym wierszem, jak *el Rey Chico* (Cziko) uciekał ze stolicy, jak przepływając konno rzekę Chenil musiał zamaczać się, „czego nie zwykł był czynić", i obryzgał ostrogi wielkiej wartości.

Wiadomość o całym zbiorze podał p. Porębowicz na jednem z posiedzeń Akademji umiejętności krakowskiej jeszcze r. z.; nieznane utwory, wyjęte z granadyjskich druków ulotnych, wyszły już w „Rozprawach wydziału fil."

Bogata ta bibljoteka, złożona przeważnie z najpopularniejszych dzieł hiszpańskiej literatury nadobnej, pochodzi bądź z jezuickiego kolegjum (Domus Prof. Crac. S. J. ad Stam Barbaram), bądź z prywatnych darów, zawsze jednak sięgających wieku XVI-go i XVII-go.

Dr. Porębowicz objaśnia nas nadto, iż królowa rejentka hiszpańska, dowiedziawszy się o istnieniu bogatego zbioru, za pośrednictwem ministerjum spraw zagranicznych zażądała od niego wyczerpującego dla siebie memorjału o cennem odkryciu. Memorjał ten dr. P. przed trzema tygodniami wysłał do Madrytu.

Misja p. Menendezo Palayo rozciągnąć się ma podobno nietylko na Kraków, ale i na Warszawę. (—)

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Henryk Bernatowicz,

dymisjonowany pułkownik wojsk Cesarsko-russkich, kawaler orderów, po ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, opatrzony św. sakramentami, d. 25 stycznia 1891 r., w wieku lat 74. Pozostały brat i rodzina zapraszają krewnych, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo w górnym kościele św. Krzyża d. 29 b. m., we czwartek, o g. **11-ej** przed poł., oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —368

† Za spokój duszy ś. p. Janiny z Łoskich

TEODOROWEJ KUSZELL

odbędzie się dnia 29 stycznia, tj. we czwartek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci, żałobne nabożeństwo w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, o godz. **11-ej** przed poł., na które córka zaprasza krewnych i znajomych. —363—

† W dniu 30 b. m., w piątek, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Józefy Mielżyńskiej,

odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), o godzinie **10-ej** rano, nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy. —354—

† Nabożeństwo za duszę ś. p. **Aleksandra Zdańskiego**, obywatela i b. sędziego powiatu brzeskiego, odbędzie się dnia 30-go stycznia, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które pozostali synowie i wnuki zapraszają znajomych i przyjaciół zmarłego. —366—

† Za duszę ś. p. 371

Edwarda Strej,

jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 30-go stycznia w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które pozostała w głębokim smutku żona z córką zaprasza życzliwych.

† W dniu 30-ym stycznia, tj. w piątek, odprawionem zostanie w kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie, o godzinie **11-ej** przed poł., nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. **Piotra NEYMAN**, emeryta, jako w 12-tą rocznicę śmierci jego, na które to pozostała wdowa, krewnych, kolegów i życzliwych uprzejmie zaprasza. —375—

† W dniu 30-ym stycznia r. b., to jest w piątek, o godzinie **8-ej** rano, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza św. za dusze ś. p. familji **Berskich**, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —25

† Za duszę ś. p. 338

Bronisławy z Truchnowskich Morawskiej

odbędzie się żałobne nabożeństwo, jako w pierwszą rocznicę śmierci, w kościele św. Aleksandra w dniu 29 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają życzliwych.

† W piątek, to jest dnia 30 stycznia r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Józefa Czemskiego**, urzędnika zarządu telegraficznego, zostanie odprawioną wotywa żałobna za spokój jego duszy, w kościele po-karmelickim na Krak.-Przedm., o godz. **11-ej** przed. poł., na którą pozostała żona najuprzejmniej zaprasza rodzinę, krewnych i wszystkich przychylnych pamięci zmarłego. 358

† Jutro, tj. we czwartek, dnia 29 b. m., jako w 18-tą rocznicę śmierci ś. p. **Maksymiljana de Vidal**, b. referendarzą b. rady stanu w Królestwie Polskiem, odprawioną będzie za spokój duszy jego cicha msza święta, o godz. **9** rano, w kościele św. Krzyża, na którą pozostała bratowa uprzejmie zaprasza. —151—

Rozalja z Gliksonów

KEMPIŃSKA,

żona obywatela m. Warszawy,

po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 27 b. m. przeniosła się do wieczności.

Pogrążona w głębokim smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 29 b. m., o godz. **2-ej** po południu, z mieszkania przy ulicy Mazowieckiej Nr 11.

Zaprroszenia osobne rozsyłane nie będą. 152

Z Petersburga.

Od piątku zeszłego tygodnia na scenie teatru Maryjskiego rozpoczęły się występy braci Reszków, tenora i basa. O pierwszym występie w operze Gounoda „Romeo i Julja", dzienniki miejscowe podały tylko krótkie wzmianki, z których ogółem okazuje się, iż przyjęcie obydwóch śpiewaków było dobrem.

Najobszerniej rozpisał się krytyk *Petersb. wied.*:

„Ogólne wrażenie było najzupełniej dodatniem. Wykonanie partyj, odśpiewanych przez braci Reszków i panią Melba, było w całem znaczeniu tego słowa artystycznem, opracowanem do najdrobniejszych szczegółów; jeżeli nie brać w rachubę rodzaju głosu, przyznać trzeba, że takich Romea i Julji, jak Reszke i Melba, nie widział jeszcze Petersburg."

„Pan Reszke zasobem swych środków głosowych nie wyróżnia się nadzwyczajnie, lecz jest to artysta od stóp do głowy wykwintny, elegancki, władający, jak nie można lepiej, swym głosem i wywiązujący się wybornie z różnorodnych partyj, równie lirycznych, jak i dramatycznych. Wyśmienity Raul w „Hugonatach", p. Reszke wyróżnia się zwłaszcza w roli Romea; jego śpiew i gra dają w rezultacie wrażenie czysto artystyczne, podnoszone jeszcze piękną powierzchownością, zręczną figurą i szlachetnemi manierami. Partja brata Lorenzo była wybornie odśpiewana przez p. Edwarda Reszkego."

Nowosti piszą o tym samym występie:

„Romeem był tym razem p. Jan Reszke—artysta nadzwyczaj doświadczony, z delikatnym smakiem i prawdziwym talentem scenicznym. Głos śpiewaka jest wyborny, lecz nie wyróżnia się nadzwyczajnie; jest on nader wyrobiony i podatny do wyrażania najsubtelniejszych uczuć artysty; raz bywa miękki, to znów silny—a zawsze posłuszny życzeniu śpiewaka. Wszystkie duety z Julją wywarły wysoce poetyczne i artystyczne wrażenie. Lorenzem był p. Edward Reszke. Szlachetnie i sympatycznie napisana partja oddana była przez śpiewaka głosem pełnym i w dobrym stylu. Spokojny, ciepły śpiew stanowił główny rys charakterystyczny wykonania."

Krytyk *Birż. wied.* wyraża się w ten sposób:

„P. Jan Reszke, ogólnie mówiąc, bardzo dobrze wywiązał się ze swej roli. Tenor artysty jest miękki i nieco głuchy w dolnym rejestrze. Lecz p. Reszke jest artystą doświadczonym, i z subtelnością artystyczną umie wyrzeźbiać wszystkie rysy swej roli. Niewielka partja mnicha Lorenza w wykonaniu p. Edwarda Reszke wysunęła się na pierwszy plan. Czysty, o brzmieniu metalicznym głos artysty, dźwięczał z tym właśnie szlachetnym spokojem, jakiego żąda w partji kompozytor."

Now. wr. zwraca uwagę na sprawozdanie, zamieszczone w ostatnim zeszycie *Żurn. minist. narod. prosw.* o pomyślnych rezultatach nauki ogrodownictwa w seminarjum nauczycielskiem w Mołodecznie. Zdaniem gazety petersburskiej, zaprowadzenie takich kursów w innych seminarjach mogłoby oddać prawdziwe usługi, ze względu na to, że każdy nauczyciel wiejski byłby w stanie stać się informatorem, a w razie potrzeby inicjatorem pożytecznych inowacyj wśród włościan.

„Gdyby szkoła ludowa — pisze *Now. wr.* — stała się rozsadnikiem w gronie włościan pożytecznych wiadomości z dziedziny sadownictwa i ogrodownictwa, to właściciele ziemscy mieliby dla swych ogrodów uzdolnionych robotników, a przedewszystkiem sami włościanie mogliby zaprowadzić u siebie sady i ciągnąć dodatkowe zyski, nie mówiąc już o tem, że urządzanie ogrodów we wsiach odgrywa rolę środka przeciw pożarom i nadaje chatom włościańskim wygląd więcej estetyczny. Tymczasem osiągnięcie podobnych rezultatów, jak się okazuje ze sprawozdania ministerjum, wymaga niewielkich kosztów. Przedewszystkiem jednak potrzebna jest inicjatywa, bo sama się rzecz nie zrobi."

Z powodu pogłosek o istniejącym jakoby projekcie podwyższenia opłat gildyjnych od kupców 2-ej gildji do 500 rs., *Petersb. wied.* piszą pomiędzy innemi:

„Pogłoska ta — powiada gazeta petersburska — wywołała masę komentarzy i obaw wśród kupców prowincjonalnych. Przepowiadana podwyżka stanowi 5-krotną cenę dotychczasową świadectwa gildyjnego, ztąd też łatwo zrozumiałym jest popłoch. Co się nas tyczy, to nie bardzo wierzymy w prawdopodobieństwo pogłoski i byłoby bardzo pożądanem, aby nastąpiło jakiekolwiek wyjaśnienie ze źródła kompetentnego. Wprawdzie dzisiejsze opłaty gildyjne nie są odpowiednio unormowane do obrotu, lecz na to jest jedyny sposób: podział świadectw drugiej gildji na kategorje, stosownie do rodzaju przemysłu i sumy całkowitego obrotu. Wtedy nie będą płacili jednakowo i ci, którzy mają w obrocie pół miljona i ci, których cały kapitał wynosi może 500 rs."

Petersb. wied. piszą:

„Z góry przewidywaliśmy, że wiadomość *Saale Ztg.* o zamiarze cesarza Wilhelma podniesienia kwestji rozbrojeń okaże się zmyśloną i nie zadawaliśmy sobie nawet trudu zastanawiania się nad tym projektem, przypominającym wielce utopje polityczne. I rzeczywiście *National Ztg.* zaprzeczyła pogłosce w całości, a zapewnieniu temu musimy wierzyć, ponieważ organ p. Miquela niewątpliwie dobrze jest poinformowany o tem, co się działo na bankiecie u pruskiego ministra finansów. W sprawach wojskowych młody cesarz zawsze stoi na gruncie czysto realnym i z góry też powinno się było wydawać nieprawdopodobnem, aby chciał wnosić tutaj idealne zachcianki w rodzaju tych, jakiemi kierował się w kwestji socjalnej. Koniec końców wydarzenie to musiało nieco uspokoić młodszych członków ligi: Austrję i Włochy. Niemcy nie myślą o rozbrojeniu."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Kalkuta 28-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj wieczorem na cześć Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu odbyło się świetne zebranie i przyjęcie w pałacu wicekróla. Obecnych było wielu miejscowych książąt i magnatów i wszyscy wyżsi angielscy dostojnicy cywilni i wojskowi. W dniu dzisiejszym Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu i Książę Jerzy zwiedzili ogród zoologiczny, potem pojechali do ogrodu botanicznego, gdzie jedli śniadanie. Dziś wieczorem uroczystość w ogrodzie i przyjęcie w parku belwederskim. Wyjazd Jego Cesarskiej Wysokości nastąpi jutro rano i na szczególne życzenie będzie miał czysto prywatny charakter.

Petersburg 28-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*)— Wczoraj odbyło się otwarcie zjazdu Towarzystwa opieki nad zwierzętami. Prezydencję ofiarowano delegatowi oddziału warszawskiego bar. Bruininghowi. Na sekretarza wybrany p. Warnachowski.

KANALIZACJA WARSZAWY.

Petersburg 28 go stycznia. (*Tel. p. K. W.*)— Projekt czwartej serji robót kanalizacyjnych miasta Warszawy zyskał zatwierdzenie komitetu ministrów.

WYBORY W AUSTRJI.

Wiedeń 28-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Wybory do rady państwa w Czechach odbędą się: z kurji gmin wiejskich d. 2-go marca, z kurji miast d. 4-go, z izb handlowych d. 6-go, z kurji większeji własności d. 7-go. W Dalmacji termin wyborów ustanowiono znacznie późniejszy. W gminach wiejskich odbędą się one d. 16-go marca, w miastach d. 18-go, w izbach handlowych d. 19-go, w kurj najwyżej opodatkowanych d. 21-go. W Karyntji wybory odbędą się pomiędzy d. 5-go a 10 marca.

Berno morawskie 28-go stycznia. (*T. p. K. W.*) — Młodoczesi morawscy zawierają sojusz z tak zwaną partją chłopską. Mają oni na celu przedewszystkiem obalenie dotychczasowych przewódzców czeskich na Morawach: Meznika i Fanderlika, tudzież ministra Prażaka.

Wiedeń 28-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W kołach rządowych zapewniają, że przed wyborami nie nastąpią żadne zmiany ministerjalne. Dopiero gdy po wyborach rząd dowie się o warunkach, pod jakiemi oddzielne stronnictwa gotowe byłyby przystąpić do większości rządowej, będzie pora na zmiany w gabinecie.

Berno morawskie 28-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—*Morawska Orlice* z komentarza *Wiener Zeitung* do manifestu cesarskiego wnioskuje, iż rząd zamierza i nadal lawirować po nad stronnictwami. Głowa rządu, Dunajewski, oświadczył, że gabinet oprze się na większości, złożonej z tych samych, co dotąd, żywiołów.

PROCES WADOWICKI.

Wiedeń 28-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dzisiaj przed trybunałem najwyższym państwa rozpoczęła się rozprawa kasacyjna w procesie wadowickim. Potrwa ona dwa lub trzy dni. Głównym obrońcą jest słynny adwokat tutejszy, dr. Jaques. Obrona musi trzymać się strony formalnej, gdyż wchodzić w meritum sprawy trybunał nie pozwoli.

Wiedeń 28-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Referent trybunału, radca Uhle, odczytał sprawozdanie, streszczające przebieg procesu według aktu oskarżenia i protokułów. Wszyscy obrońcy będą mówili.

UPADEK PINDTERA.

Berlin 28-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Rozeszła się pogłoska, że *Norddeutsche Allgemeine Ztg.* przestanie z dniem 1-ym kwietnia r. b. wychodzić, a p. Pindter obejmie dyrekcję biura telegraficznego Wolffa.

ZAKAZ DRAMATU.

Paryż 28-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Rząd zabronił dalszych przedstawień nowej sztuki Wiktora Sardou „Thérmidor" ze względów na porządek i bezpieczeństwo publiczne.

SPRAWA PUJOLA.

Paryż 28-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — W izbie deputowanych republikanin Bartoux (?) interpelował wczoraj rząd z powodu udzielenia przez Papieża orderów wielu duchownym djecezji bajońskiej, którym rząd wstrzymał wypłatę pensyj. Interpelacja zwraca uwagę na okoliczność, czy fakt powyższy nie sprzeciwia się pogłoskom, jakoby Papież sprzyjał objawiającej się w łonie episkopatu francuzkiego dążności do pojednania z rzecząpospolitą? Minister spraw zewnętrznych Ribot oświadcza, że ordery te udzielone zostały przez Papieża wskutek intrygi, prowadzonej przez abbé Pujola, byłego proboszcza kościoła Saint Louis des Français w Rzymie. Pujol, który utwierdził Papieża w mylnem przekonaniu, jakoby działał w imieniu rządu francuzkiego, otrzymał dymisję. Papież przekonał się obecnie, że padł ofiarą Pujola i polecił zakomunikować to Ribotowi. (*Aj. półn.*)

STARCIE W DOKACH.

Paryż 28-go stycznia. (*T. pr. Kur. W.*) — Z Bordeaux donoszą, że w dokach tamtejszych przyszło do krwawej bójki między robotnikami francuzkimi i niemieckimi. Obie strony posługiwały się nożami. Dwóch ciężko rannych niemców przeniesiono do szpitala, jednego francuza aresztowano.

ROKOSZ W CHILI.

Hamburg 28 go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Depesze prywatne z Chili malują położenie tamtejsze w barwach rozpaczliwych. Handel ustał zupełnie. Okrętów handlowych nie dopuszczają wcale do brzegów, aby nie tamowały operacji floty.

Rzym 28-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Minister skarbu ma dzisiaj oświadczyć w parlamencie, że równowaga w budżecie została przywrócona.

Londyn 28-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W izbie gmin oświadczył podsekretarz stanu spraw zewnętrznych, sir James Fergusson, że Anglja nie może uznać przywileju, nadanego przez rząd portugalski kompanji południowej Mozambiku, a przyznającego jej terytorja pomiędzy rzekami Sa-

bi i Zambezi. Portugalja nie miała do tego ustępstwa prawa.

Bruksella 28-go stycznia. (*T. p. K. W.*) — Belgja zamianowała osobnego ajenta dyplomatycznego w Sofji. (Dotąd interesy poddanych belgijskich w Bułgarji załatwiał konsul włoski; *przyp. red.*)

Sofja 28-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W znanych notach rządów europejskich, wskazujących na potrzebę usunięcia z Bułgarji obcokrajowych anarchistów, wymieniono trzynaście osób, zasługujących na wydalenie.

Berlin 28-go stycznia. (*Tel pr. Kur. W.*) —
Ruble w gotówce 235 70 (wczoraj 236.45)
Ruble na dostawę 236 00 (wczoraj 235.50)

GIEŁDA.

Warszawa, 28-go stycznia.

Berlin jednomyślnie obiecywał nam dziś płacić za ruble 237, co odpowiada kursowi 42.20 bez kosztów. Petersburg zaś cenił Londyn po rs. 8.56 z odbiorem natychmiastowym. U nas rozpoczęto obroty kursem 42.30 (równia 236.40 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy dość chętnym pokupie waluty podniesiono tę cenę do 42.37½ (t. j. 236 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop., a przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu tyleż na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu marca r. b. po 42.30 i 42.40, oraz w końcu lutego r. b. po 42.27½.

W obcych walutach ruch średni. **Krótkim Berlinem obracano** po 42.30, 42.32½, 42.35 i 42.37½, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów, na żądanie 42.55. Inne niemieckie długoterminowe miasta bankowe oddawano po 42.27½, krótkoterminowe zaś po 42.17½, 42.20 i 42.22½. **Londyn** krótki po 8.58 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki chciano zbyć po 34.40, nabywano zaś po 34.20 i 34.25. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 75.65 i 75.75, przy żądaniu po 75.85.

W papierach obroty bardzo duże i żywe, przy tendencji cokolwiek słabszej z powodu nader obfitej podaży. **Listy likwidacyjne** w żądaniu po 95.60 i 95, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 95.35 i 95.25 za kilkanaście tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 i 500, oraz 94.65 za kilka tysięcy w drobnych sztukach. **Wschodnie pożyczki** w zaofiarowaniu nominalnem po 103.25 I-ej em., 103.50 II i po 105.75 III em. Za pożyczki premjowe ruskie z roku 1864-go chciano otrzymać 234, sprzedano zaś kilka premjówek II em po 226 i 225.50, oraz kilka listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 215.25. **Nową pożyczkę 4%** chciano zbyć po 94.75, a nabyto kilkanaście tysięcy po 94.55, 94.50 i 94.45.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.25 I ser. i po 99.— II-ej, **III IV i V ser.**, a umieszczono kilkanaście tysięcy rubli I-ej s. po 100 i 99.95, oraz około stu tysięcy V-ej s. po 98.90, 98.85, 98.80 i 98.75. Listy zastawne m. Warszawy **ofiarowano po** 100 I ser., 99 II s., 98.60 III s., 98.40 IV s. i 98.30 V s., umieszczono kilka tysięcy III s. po 98.30 oraz kilkanaście tysięcy IV i ostatniej serji po 98, 97.90, 97.85 i 97.80. W żądaniu notowano po 98, 96, 95.80 i 95.25 listy zastawne m. Łodzi, stosownie do serji, nabyto kilkanaście tysięcy III s. po 94.70 i 94.65, oraz kilka tysięcy IV s. po 95.40. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy kupiono około 50-u tysięcy po 97, 96.90, 96.85, 96.80 i 96.75, przy chęci otrzymania 97.25.

Sprzedano kilka tysięcy rubli kuponów celnych po $1.37^{7}/_{12}$, $1.37^{2}/_{3}$, oraz kilkanaście tysięcy marek w gotówce po 42.37½.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocniejsze. *W. O.*

Okowita. Wiadro od —.— do 8.80³, garniec od —.— do 2.86½. Dowozy żadne. Usposobienie bardzo mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.80.

Cukier. Z Kijowa otrzymujemy wiadomość telegraficzną, iż w dniu wczorajszym podpisaną tam została konwencja normująca produkcję rafinady.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 28-go stycznia. Usposobienie targu w dniu dzisiejszym było nieco mocniejsze, obroty jednakże nie przybrały większych rozmiarów, łatmym zbytem cieszyły się w ogóle tylko wyborowe gatunki towaru. Pszenicy wystawiono na sprzedaż około 400 korcy, wyborową sprzedawano po 6.15 do 6.35, innemi gatunkami nie zajmowano się. Żyta dostarczono około 300 korcy, wyborowy towar nabywano po 4.50 do 4.65, inne gatunki nabywane nie były. Owies tylko na detal 100 korcy, po 2.50 do 2.65 stosownie do gatunku.

Toruń d. 24-go stycznia. — **Pszenica** stale, 126 funtów pstra 180 mar., 128 f. jasna 183 mar., 130 funt. jasna 184 do 185 mar. Żyto stale, 122 funt. 161 mar., 124/5 funt. 163 mar. Jęczmień browarny 140 do 150 mar., na paszę 114 do 118 mar., groch na paszę 119 do 121 mar., warzelny 135 do 137 m. Owies 136 mar. do 135 mar. Łubin niebieski 84 do 86 mar. Gryka 130 do 137 mar. Wszystko za 1,000 kilogramów franco kolej włącznie z cłem. Makuchy rzepakowe 4.70 do 5.00 mar. Makuchy lniane 5.30 do 5.40 mar. Otręby pszenne miałkie 3.90 mar. do 4.00 mar., jasne średnie 4.05 do 4.10 m., grube 4.20 do 4.25 mar. Otręby żytnie 4.35 do 4.45 mar. Wszystko za 50 kilogramów franco kolej.

Libawa d. 23 stycznia.—Żyto bez zmiany (z gwarancją 120) funt. hol.) lżejsze 76½—77 kop., cięższe 77½ do 78 kop., litewskie 76½ kop., owies biały bez zmiany 62—63 kop., wyborowy biały 65—66 kop., w wysokich gatunkach 67—71 kop., owies szarpany (bez ości) 69 kop., owies czarny w towarze gotowym słabiej, w wysokich gatunkach 61 do 62 kop., zwyczajny 61 kop., owies czarno-pstry 59—60 kop. Jęczmień bez zmiany, wyborowy kurlandzki 63—64 kop, litewski wyborowy 62—63 kop. za 100 funt., na paszę suchy 61—62 kop. Pszenica bez nabywców, hreczka bez zmiany, (z gwarancją 100 funt. hol.) 74 kop., lżejsza 69—70 kop.; groch suchy słabiej, na paszę 63 do 63½ kop., bób 68 do 69 kop., wyka litewska 60 do 61 kop., fasola biała 70 do 85 kop., siemię lniane mocniej, 104 do 120 kop., makuchy lniane 57—58 kop., mąkuchy konopne 45—46 kop., otręby pszenne grube 57 do 58 kop., średnie 54—55 kop., litewskie 53 do 54 kop., siemię konopne 140 kop., lnica 75 do 80 kop. za pud nominalnie. Dowóz w dniu 21-ym i 22-im stycznia wynosił 71 wagonów żyta, 5 wag. jęczmienia, 152 owsa i 210 wag. różnych innych towarów.

SZARADA.

(Ułożył Jerzy).

Pierwsze tkwi dzieś w alfabecie,
Drugie w nutach odnajdziecie
Trzecia zaś i *czwarta* razem,
Pięknych ruchów jest wyrazem.
Wszystka, intryga zachodu,
Niewesoła dla narodu.

Rozwiązanie kryptogryfu, umieszczonego w nr. 22:

Na złodzieju czapka gore.

Dobre rozwiązanie nadesłali panie: M. Korczak, E. Myślińska, A. Braunówna; panowie: L. Kipman, Z. Skrobański, K. Landau, M. Margulies, J. Hantower, R. F. Czyński; do wspólki: P. S. B. i S. Poznańscy, J. Lederman i R. Ursztein, R. Merwasser i A. Wolfowicz; z prowincji: p. P. Cederbaum z Lublina.

ODPOWIEDZI.

— *Panu Ryszardowi C. O.* — Z dołączonej do rozwiązania szarady nie skorzystamy.

— *Symplicjuszowi.*—Szkoda, że sz. pan wziął za temat przysłowie już tyle razy na różne sposoby opracowywano.

— *Balkowi.*—Odpowiedź na pytanie, zawarte w końcu listu, znajdzie sz. pan w rubryce odpowiedzi ogólnych.

— *Pani Wandzie.*—Nie.

— *Panu Czesławowi Zł.* — Odpowiedni zasób inteligencji, nieco zamiłowania, a co najważniejsza, samodzielność myśli najzupełniej wystarcza.

— *Panu Izydorowi Gr.* — O ile zapamiętamy, w początkach roku zeszłego wszystkie rozwiązania pańskie zaopatrywane były w podpisy pięciu... latorośli jego domu. Obecnie widzimy ich sześć, widocznie tedy w rodzinie jego rozwiązywaniem zadań zajmują się nawet... niemowlęta.

— *Iksowi.*—Nie sz. panie, mamy ich już aż za wiele. O oryginalne prosimy.

— *Panu Leonowi K. z Lublina.*—Sylaby rozrzucone po klatkach w dowolnym porządku nie tworzą jeszcze zadania. Ażeby ono mogło być odgadnięte, należy sylaby rozstawić w klatkach wedle reguł skoku konikowego. Inaczej próżna fatyga.

— *Piątoklasiście.*—Na pańskich zadaniach nic a nic nie skorzystają czytelnicy.

— *Panu Zenonowi R.*—Najlepiej w tym względzie poinformuje pana biuro adresowe.

— *Pani Bronisławie G.*—Arytmogryf nie kwalifikuje się do druku.

— *Początkującemu.* — Istotnie, utwór jego jest niesłychanie... początkujący.

— *Panu S. W.* — Z zadania w czasie właściwym postaramy się skorzystać.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 27-go stycznia 1891 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Tem. C.	=	Temp. R.
D. 26-go g. 9 w.	751.6	94	ZPn	0.2	=	0.1
D. 27-go g. 7 r.	756.2	96	PdZ	— 0.8	=	— 0.6
„ g. 1 pp.	758.1	90	WPd	— 1.2	=	— 0.9

W ciągu d. 26-go b. m.: Temperatura najniższa C. —0.1=R. —0.1; „ najwyższa C. 0.6=R. 0.4; Wysokość wody spadłej 0.3 mm.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Maseczka prześladująca mnie na 4-ej kilkoletniemi konkurami bezskutecznemi, raczy podać możność zbliżenia się, gdyż na Złotej nie bywam.
Poste-restante Handlowcowi. 361

— Dla Niezapominajki A. — Dlaczego straciłem tak szybko zaufanie, czy mogę spodziewać się odpowiedzi? 364

— „Jan wolny, na tomboli będzie.“ 333

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 28 stycznia 1891 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	42.55	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	8.58	—.—
Paryż 100 franków „ „	34.40	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	75.85	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	100.25	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	100.—	—.—
„ „ „ II	99 —	—.—
„ „ „ III	98.60	—.—
„ „ „ IV	98.40	—.—
„ „ „ V	98.30	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	98.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	95.60	—.—
„ „ małe	95.—	—.—
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	234.—	—.—
„ „ „ 1866	224.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	103.25	—.—
II „ „ „ 100	103.50	—.—
III „ „ „ 100	105.75	—.—
4% nowa pożyczka	94.50	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	97.25	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. fabr.-łódzkiej . .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 47[5]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 154[4]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 114[8]
Od Listów likwidacyjnych kop. 60[7]
Od Obligów m. Warszawy 138[5]

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 28-go stycznia 1891 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	615	635
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	450	465
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	250	265
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rzpos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

PISARZ

Sądu Arcybiskupiego Warszawskiego.

Na mocy decyzji Sądu tutejszego z d. 12 (24) b. m. i r., za № 200/2, wzywam **Adama Brandta** majstra piekarskiego z pobytu niewiadomego, aby w dniu 9 (21) Lutego r. b., o godz. 11-ej przed południem, stawił się osobiście lub przez prawnie ustanowionego pełnomocnika w Sądzie Arcybiskupim Warszawskim, przy ul. Miodowej pod № 13 posiedzenia swoje odbywającym i za przywołaniem sprawy odpowiedział na żądanie małżonki swej Teodory z Urbańskich Brandtowej, uznania **prawomocności** wyroku na dniu 10 (22) Listopada 1384 r. wydanego, a separację pomienionych małżonków Brandlów na lat **dziesięć** powtórnie orzekającego. Pod prekluzją i zagrożeniem, że jeżeli pozwany Adam Brandt w terminie powyższym nie stawi się, wyrok, o którym mowa **zaocznie**, za prawomocny uznany będzie.

w Warszawie, d. 15 (27) Stycznia 1891 r.

116 **Ks. Jan Jaworski.**

OGŁOSZENIE.

Nadzór Cmentarza Powązkowskiego z powodu zamierzonego rozszerzenia kościoła znajdującego się na Cmentarzu Powązkowskim, niniejszem uprasza pozostałą rodzinę po ś. p. Tomaszu Jaroszyńskim zmarłym w dniu 13 Kwietnia 1879 r., aby w ciągu miesiąca czasu raczyła porozumieć się z miejscowym Rektorem Cmentarza Powązkowskiego, w godz. po południowych, w kwestji zajęcia grobu ś. p. Tomasza Jaroszyńskiego pod rozszerzenie kościoła, nadmieniając, że zwłoki zupełnie nie będą naruszane i będą pomieszczone pod nowym kościołem.

podpisali:
Wiktor hr. Ronikier, Leon Jasiński,
179r **Maurycy Greczmejer.**

Ogłoszenia.

PRENUMERATA.

OBWIESZCZENIE.

Potrzebne są do wynajęcia lokale lub całe domy na użytek dla wojsk,

w terminach od 19 Marca (1 Kwietnia) i 19 Czerwca (1 Lipca) 1891 r.

Życzący wydzierżawić takowe, mogą składać deklaracje w zapieczętowanych kopertach na imię Prezesa Delegacji kwaterniczej do Wydziału Wojskowego przy Magistracie m. Warszawy. 144r

---



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A. Legrand ainé

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zobowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów.

W Warszawie: Ant. Stępkowski, Wierzbowa № 9, Simon i Stecki Krak.-Przedm. 40, W. Kotecki, Leszno 14, Kulakowski i Sp., Marszałkowska 131, Edmund Langner, Nowo-Senatorska, Karol Lesisz, Krakowskie-Przedmieście 54. AleksanderBocquet Hotel Rzymski. J. Lijewski & Comp. Krakowskie-Przedmieście 6. A. Skorupski, Krakowskie-Przedmieście 19, Sowiński & Szulc, róg Przejazd i Długiej. Schober & Zawadzki, Senatorska 24. Władysław Müller, gmach Teatralny. A.Roesler & Comp., Elektoralna 1. L. Gout, Plac Bankowy i Nowy-Świat 37. P. Voigt & Comp., Bielańska 5. E. Szpądrowski, Podwale № 3. Karol Arkuszewski, Miodowa 10. J. Purwin, Miodowa 18. Aleks. Pollack, Nowy-Świat 1. F. Venulet et Comp., Długa 49. A. Hintz, Plac Zamkowy, A. Wnorowski, Twarda 8 i Długa 27. Stef. Baranowski & Comp., Mazowiecka № 1. Edward Schüller, Szpitalna 10. 1854r

---



POLECA

12 BUTELEK

rozmaitego wyborowego wina, między innemi *1 but. Szampańskiego* lub też *1 but. Koniaku*, jako stosowny prezent zawierający zbiór na potrzeby domowe i wysyła takowe do wszystkich stacyj Dróg Żelaznych franco za zaliczeniem, w Królestwie po rs. 8, w Cesarstwie po rs. 9. 30R



UZNANY REGENERATOR WŁOSÓW.

Melrose włosom siwym szpakowatym i spłowiałym, przywraca niezawodnie kolor i blask pierwotny, sprzedaje się we flakonach w dwóch wielkościach po cenie bardzo umiarkowany. Główny skład i fabryka w Londynie. 114 Southampton Row.

Główna sprzedaż w Warszawie, w Perfumerji **Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej № 1.—J. Józefowicza. Nowo-Senatorska № 2.** 12R

Wiedeń—„Hôtel Metropole"—Wiedeń.

Wien, Ringstrasse Franz-Josefs-Quai, Wien. 19r

Wielki pierwszorzędny Hotel.

306 pokojów i salonów (od 1 złr. wzwyż). Winda osobowa. Czytelnia wszelkich dzienników a także „Kurjera Warszawskiego". Wspaniały dziedziniec oszklony. Kąpiele Dunajowe i biuro telegrafów w hotelu. Stacja tramwajów przed hotelem, omnibus hotelowy na dworcach kolejowych.—Przy dłuższym pobycie w Hotelu, **zniżone ceny**. — Dyrektor, **L. Speiser.**

ZAMBROWSKA KOMISJA

budowy koszar,

niniejszem zawiadamia, że w dniu 21 Stycznia (2 Lutego) r. b., o godz. 12-ej w południe, w Kantorze Komisji w pos. Zambrowie, odbędą się licytacje ustne i w zapieczętowanych kopertach, na dostawę budowlanych materjałów do budowy koszar, dla 4-ej artyleryjskiej brygady, a mianowicie:

Cegły około 4-ch miljonów, za złożeniem kaucji 7,000 rs.
Piasku około 900 kub. sażeni, kaucja 800 rs.
Wapna około 80,000 pudów, kaucja 2,000 rs.
Czas dostawy materjałów w 1891 roku.

Cegły do 1 (13) Czerwca 250,000 sztuk i do 1 (13) Września w jednakowych miesięcznych partjach 1,750,000 sztuk.
Piasku 500 kub. sażeni w jednakowych partjach miesięcznych do 1 (13) Września.
Wapna 50,000 pudów w jednakowych miesięcznych partjach do 1 (13) Września.

Pozostała ilość wyżej wspomnionych materjałów, powinna być dostarczoną do 1 (13) Września 1892 roku.

O warunkach dostawy można dowiadywać się codziennie w Kancelarji Komisji do godziny 4-ej po południu. 118



Istniejąca od roku 1856
Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,

Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i takowy poleca. 181R



NAJWYŻEJ ZATWIERDZONE

Towarzystwo od nieszczęśliwych wypadków

„POMOC"

Dział ubezpieczeń Szyb i Luster.

Wykaz szkód po dzień 1 (13) Stycznia 1891-go r.

Wskutek zaszłych wypadków wstawione zostały nowe szyby przez dostawcę Towarzystwa, p. Maksyma Silberberga, Bielańska Nr 5, u następujących:

1	Stanisława Srockiego, Długa	1	szyba	ubezpieczona	na	rs.	10
2	R. Krupeckiego i S-ka, Wierzbowa	1	„	„	„	„	26
3	H. Kucharzewskiego, Miodowa	1	„	„	„	„	85
4	W. Perłow i S-wie, Tłomackie	1	„	„	„	„	35
5	Tow. Akcyjne K. Scheibler, Trębacka	1	„	„	„	„	400
6	M. Seydel i Ska, Marszałkowska	1	„	„	„	„	5
7	K. Krasuskiej	1	„	„	„	„	35
8	L. Tuguta Freta	1	„	„	„	„	96
9	J. Rosenbluma, Senatorska	1	„	„	„	„	15
10	J. Józefowicza, Nowo Senatorska	2	„	„	„	„	950
11	L. Eugelberga, Bracka	1	„	„	„	„	50
12	A. Orthweina, Czysta	1	„	„	„	„	55
13	G. Toma, Żelazna-Brama	1	„	„	„	„	5
14	J. C. Foppa, Senatorska	1	„	„	„	„	10
15	W. Bartolda, Marszałkowska	1	„	„	„	„	150
16	J. Kleinadla, Królewska	1	„	„	„	„	59
17	A. Puchalskiego, Niecała	1	„	„	„	„	70
18	Chodżejnatow i Meczetow, Czysta	1	„	„	„	„	10
19	Ferd. Hösick'a, Senatorska	1	„	„	„	„	36
20	J. Gawrychowskiego, Królewska	1	„	„	„	„	26
21	Z. Nurana, Graniczna	1	„	„	„	„	20
22	G. Lorenza, Gęsia	1	„	„	„	„	33
23	J. Fuchsa, Bracka	1	„	„	„	„	20
24	Kozłowskiego, Rymarska	1	„	„	„	„	165
25	L. Eugelberga, Marszałkowska	1	„	„	„	„	24
26	J. Świątkowskiego, Bielańska	1	„	„	„	„	15
27	J. Mrozowskiego, Miodowa	1	„	„	„	„	160
28	M. Seydla et C-ie, Marszałkowska	1	„	„	„	„	20
29	L. Rosenthala, Gęsia	1	„	„	„	„	4
30	A. Pillischa, Plac Teatralny	1	„	„	„	„	75
31	P. Smaleca, Mazowiecka	1	„	„	„	„	90
32	J. Fuchsa, Bracka	1	„	„	„	„	20
33	B. Gajduszewskiego, Marszałkowska	1	„	„	„	„	28
34	W. Sykłowskiej, Krakowskie-Przedmieście	1	„	„	„	„	85
35	E. Kozłowskiego, Bracka	1	„	„	„	„	6
36	J. Fuchsa, Bracka	1	„	„	„	„	20
37	Rembierz, Krakowskie-Przedmieście	1	„	„	„	„	15
38	B-ci Buch, Niecała	1	„	„	„	„	255
39	Wiśniakowskiego, Trębacka	1	„	„	„	„	425
40	Kruzińskiego, Trębacka	2	„	„	„	„	600
41	Głaziewicza, Senatorska	1	„	„	„	„	1[illegible]0

Ogółem Rs. 4,399

Jeneralna Reprezentacja na Królestwo Polskie

W. KREMKY i S-ka, Leszno Nr 1.

Towarzystwo „Pomoc" przyjmuje ubezpieczenia szyb i luster na dogodnych warunkach, po możliwie najniższych premjach.

Wszelkich objaśnień udziela Jeneralna Reprezentacja lub Inspektor Towarzystwa „POMOC" ***A. Bandtkie,*** Mazowiecka Nr 11. 105

Fabryka Bibułki do Papierosów

w arkuszach i rolkach **(bobines)** w różnych odcieniach

L. Lacroix Fils & C-ie,

w Angoulême i Mazeres s/Salat.

NAJZNACZNIEJSZA FABRYKA we FRANCJI.



6 Maszyn do wyrobu Papieru

Medal złoty na Powszechnej Wystawie Paryzkiej 1889 r

„LE MOSCOVITE"



Bibułka nadzwyczaj cienka, metr □, ważąca tylko 10 gramów, wyrobiony specjalnie dla Cesarstwa i Królestwa.

A. Maréchal Ruchon & Cie, 38 rue de la Verrerie w Paryżu, ulica Orla № 6, **w Warszawie** i ulica Litejna № 6 **w St.-Petersburgu.**

Wyłączni reprezentanci na Rosję i Królestwo Polskie, tudzież na Rumunję, Serbję itd., którzy są jednocześnie właścicielami marki (GBD) Bibułka w książeczkach, arkusiki oddzierają się jak marki pocztowe, jak również tejże samej marki bibułka w arkuszach i rolkach (bobines)

UWAGA. Wszelka bibułka naszego wyrobu jest bieloną za pomocą elektryczności; nie zaś za pomocą wapna. 32R

Zamówienia przyjmuje dom handlowy **Henryka Feigenblatt w Warszawie, Orla 6**



MASZYNY

do Szycia, do Pończoch i Rowery najlepszej konstrukcji, z gwarancją, sprzedaje na tygodniowe lub miesięczne raty

Julian Berg, Mazowiecka 16. 152

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor poszukuje lekcyj za obiady z małą dopłatą, lub za pieniężne wynagrodzenie. Wiadomość Krucza 31, m. 35, st. Skpw. 283r

Doniesienia osobiste.

Dla „Życzliwego i słownego" list na poczcie od „Ryzykownej." 2812

Dla „Jana 19" wysłano 22 go, o odpowiedzi zawiadomić w Kurjerze. 2799

List dla „Obywatelki W. N. P." 2238 złożony na poczcie.—W. G. 2735

List na poczcie dla Marychny B. (pod całym pseudonimem z ostatniego listu) i № mego doniesienia.—S. 2724

List dla Sfinksa na poczcie. 2858

List na poczcie dla „Obywatelki W. P. N." 2734

„Malwa" zrobiła już wybór, a mianowicie wybrała ofertę „Hibard"—pozostałe przeto są do zwrotu na poczcie dla konkurenta—R. K. (Erka)—C. K. C.—26 blondyn—katolikowi—A. J.—Wacławowi—M. Z. M. i wielu innym. (Dalsze oferty zbyteczne). Z szacunkiem Brat „Malwy." 2853

„Wiochnie" O... wysłałem. 2805

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Adres: Leszno 63, m. 25. Najtaniej meldunki się przepisują. 281r

Bufetowy, zdolny młody człowiek, pozostający od kilku lat w jednym z pierwszorzędnych hoteli na prowincji, władający biegle językami russkim, polskim i niemieckim, znający buchalterję i rachunkowość, posiadający dobre świadectwa, a także mogący powołać się na rekomendacje osób wiarogodnych, dla polepszenia bytu życzy sobie przyjąć takież miejsce od 1-go lub 15-go lutego w Warszawie lub na wyjazd do Rosji. Łaskawe oferty wraz z warunkami uprasza się nadsyłać do Leona Bernsteiu, Łódź, Promenadowa 13. 266r

Bona francuzka z niemieckim, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 8. 2704

Bona niemka w starszym wieku, posiadająca dobre świadectwa, poszukuje miejsca.—Elektoralna № 30, w księgarni. 2773

Bona niemka poszukuje miejsca do dzieci z dobrem świadectwem, od 1-go lutego.—Wiadomość: ul. Włodzimierska № 27, u pani Cyculskiej. 2726

Człowiek energiczny, pracujący od kilkunastu lat u adw. przys., zarazem administrator od kilku lat domu, posiadający chlubne świadectwa i referencje znanych osób, mogący złożyć kaucji gotówką 2—3,000 rs., poszukuje stałej posady kasjera, magazyniera, administracji lub dzierżawy dużego domu w Warszawie lub w Łodzi. Oferty w kantorze Kurjera C. Z. 2739

Gospodyni pragnie przyjąć miejsce do pojedyńczej osoby na wieś, znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem praktycznie. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 10, mieszk. 7. 2789

Kawaler mający lat 34, katolik, były wojskowy, poszukuje zajęcia z małą kaucją. Oferty: poste-restante Warszawa, dla piszącego. 2572

Młody człowiek, lat 20, średnio wykształcony, pozbawiony środków do życia, bardzo zdolny, energiczny, szuka pracy w handlu, składzie, kantorze, fabryce etc. Osoby chcące przyjść w pomoc młodemu człowiekowi, pragnącemu pracować, zostawią oferty w kantorze Kurjera „Omega." 2792

Młoda panienka, z podupadłej rodziny, skończyła cztery klasy, poszukuje miejsca bony lub do towarzystwa w domu zamożnym, na wyjazd do Królestwa lub Cesarstwa. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. L. A. M. 2798

Młodzieniec posiadający języki francuski i włoski poszukuje zajęcia. Złota 23, mieszkania 6. 2778

Młoda osoba, znajdująca się w położeniu rozpaczliwem, poszukuje miejsca towarzyszki, lektorki, kasjerki, sklepowej, może także przepisywać papiery, na wyjazd lub w miejscu. Oferty: kiosk róg Leszna i Rymarskiej pod „Rozpacz." 25ç5

Młoda osoba poszukuje miejsca do cukierni za kasjerkę lub za sklepową do sklepu wód mineralnych. Oferty proszę składać: Marszałkowska № 140, magazyn mebli. 2818

Niemka bona poszukuje kilka godzin dziennie zajęcia. Elektoralna 32, kawiarnia. 2795

Ofiaruję paręset rubli za wyrobienie prywatnej posady. Osoby interesowane raczą złożyć oferty w katorze Kurjera, pod literami M. D. № 100. Dyskretność zapewnia się. 2571

Osoba lat średnich, inteligentna, znająca gospodarstwo, bez rodziny, przyjęłaby miejsce towarzyszki, zastąpi matkę dzieciom, może być lektorką jako przychodnia. Rekomendacje poważnych osób. Oferty: kantor Kurjera Warsz. M. Z. P. 2469

Osoba młoda, inteligentna, z kilkoletnią praktyką, poszukuje miejsca sklepowej lub kasjerki. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera pod lit. M. L. 2759

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca kasjerki; w razie potrzeby złożyć może kaucję. Wiadomość: ul. Żórawia № 25, mieszk. 20, zastać można od godz. 10 zrana do 2-ej. 2737

Ogrodnik żonaty, bezdzietny, lat 50, artystyczny, obeznany z wszelkiemi gałęziami tego zawodu, znający hodowlę ananasów, życzy sobie przyjąć posadę zaraz lub od 1-go marca. Ponieważ żona klucznica, nie robi różnicy przyjąć posadę za samotnego. Łaskawe oferty uprasza się: Buchwald przez Posilge W. Pr. na ręce pana rządcy Ock. Pilichowski, ogrodnik. 2786

Panna służąca, znająca doskonale krawieczyznę i białe szycie, poszukuje miejsca stałego lub na przychodnią. Warecka № 11, stróż wskaże. 2814

Poszukuję obowiązku do gospodarstwa wiejskiego, wyręczania pani, zaopiekowania się dziećmi. Adres: Nowomiejska № 20, mieszkania 19. 2864

Rządca gospodarczy, lat 34, familijny, znający dokładnie swój fach, chcący i umiejący pracować, poszukuje obowiązku od 1 lipca 1891 r. Informuje Lewicki, Skierniewice. 216r

Urzędnik mogący złożyć odpowiednią kaucję, poszukuje miejsca zarządzającego domem. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. H. L. 2674

Wdowa z kaucją, posiadająca języki, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej.—Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. P. 2865

Wdowa lat średnich, mówiąca po polsku i niemiecku, poszukuje miejsca za gospodynię u osoby pojedyńczej lub małżeństwa bezdzietnego. Aleksandrja № 15, m. 8. 2725

Wdowa zacnej rodziny pragnie się zająć osobą słabą lub wiekową, domem, dziećmi, gospodarstwem. Krucza 5, m. 10. 282r

b) Zaofiarowane.

Bona niemka, mówiąca poprawnie, znająca szycie, z dobremi świadectwami, potrzebna jest od 5 go marca do wyręczania w gospodarstwie. Bliższa wiadomość: Próżna 10, m. 1, zrana od 10—1-ej i od 4—6-ej po poł. 2807

Chłopak potrzebny do szynku. Ul. Szpitalna № 4. 2743

Chórzystki. Na wyjazd do Rosji potrzebne są chórzystki, choćby bez znajomości nut, tylko z głosami. Wiadomość: hotel Polski № 78, od godziny 11 do 3-ej codziennie. 2561

Dozorca furmanów, człowiek energiczny, doskonale obznajmiony z przewózką leśną, końmi i t. d., potrzebny na wieś. Reflektanci zechcą się zgłaszać na Senatorską 19, mieszkania 11. 2653

Do pracowni bielizny potrzebne dziurkarki, robota może być wydaną za dom. Wiadomość u rządcy domu, Świętojańska 2. 2850

Do księgarni potrzebni dwaj uczniowie, jeden obeznany z księgarstwem, drugi na praktykę, z rekomendacjami. Oferty w Kurjerze „Uczniowie." 2836

Korespondent polak, znający kilka języków, znajdzie natychmiastowe zajęcie.—Oferty piśmienne przyjmuje kantor Rembierz i Jankowski, Marszałkowska № 111. 2845

Magazyn sukien i okryć damskich M. Marciuek, Niecała № 11. Osoba dobrego wzrostu, zgrabna, posiadająca języki, potrzebna jest do sprzedaży. 2720

Niemka potrzebna do dzieci zaraz. Zgoda 6, mieszk. 8. 2586

Potrzebne dziurkarki do bielizny. Krucza № 21. 279r

Potrzebny praktykant do gorzelni z 8-klasowem wykształceniem, za roczne utrzymanie 50 rs. Oferty proszę zaraz złożyć w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod A. B. B. 292r

Potrzebny jest uczeń do tapicera. Ulica Chmielna № 10. 2817

Potrzebne panny bardzo zdolne do staników i podręczne. Pracownia Józefiny, ul. Zielna 27. 2821

Potrzebny uczeń (chłopiec) do kantoru składu win. Długa № 46. 2825

Potrzebne dziewczynki do pracowni koronek. Wiadomość: Marszałkowska 73, mieszkania 10. 2828

Potrzebne maszynistki do kołnierzy i mankietów. Mostowa 16, m. 4. 2829

Panny maszynistki, podręczne do bielizny męzkiej, potrzebne są. Browarna 24, mieszkania 15. 2841

Panna do kroju bardzo zdolna, inteligentna, niezbyt młoda, jeżeli można język francuski. Zielna № 15. 2842

Potrzebne zaraz panny i podręczne do kwiatów. Freta № 32. 2766

Potrzebna jest bona francuzka z dobremi świadectwami do dwóch małych chłopczyków w gubernji kowieńskiej. Adres: Nowogrodzka № 25, mieszk. 6. 2779

Potrzebne są uczennice do fabryki gorsetów K. Wiśniewskiej, Miodowa 8. 2757

Potrzebna panna podręczna zaraz do szycia. Dobra № 63, m. 9. 2732

Potrzebne polerowniczki zdolne. Nowolipie 54, mieszk. 22. 2738

Pomocnik jeometry potrzebny zaraz do wykończenia planów do władz włościańskich na prowincji, poczem mógłby mieć stałe zajęcie. Reflektanci zechcą zostawić swoje adresy z wiadomością gdzie i kiedy ich zastać można u szwajcara hotelu Warszawsko-Wiedeńskiego. 2719

Potrzebna młoda panienka do pomocy przy sprzedaży. Leszno 41, mieszk. 9. 2627

Potrzebne dziewczynki do waflowania trykotów, jakoteż i do nauki. Królewska 45, mieszk. 15. 267r

Potrzebny jest ogrodnik żonaty, pracowity, gruntownie obeznany z hodowlą palm, wszelkich roślin cieplarnianych i oranżeryjnych, warzyw, drzew owocowych, ozdobnych, wina, moreli, brzoskwiń. Zarząd dóbr Płonne, poczta Dobrzyń nad Drwęcą, gubernja płocka. 2617

Potrzebny jest na bufetowego na prowincję młody człowiek ze stanu kupieckiego lub cukierniczego, posiadający znajomość języków niemieckiego, russkiego i polskiego. Wynagrodzenie rs. 20 i całkowite utrzymanie.—Własnoręcznie pisane oferty w russkim i polskim języku proszę składać pod lit. „R. S. Bufetowy." 2616

Potrzebni są zdolni krawcy i panny do okryć. A. Łojewska, Bracka 10. 2546

Potrzebny inkasent do piekarni, z kaucją rs. 300. Miedziana № 7, m. 2. 2862

Subjekt i uczeń potrzebni zaraz do handlu win i spirytualij. Zielna 4, m. 6, od 1—2-ej po południu. 2358

Sklepowa znająca krawieczczyznę, z małą kaucją, potrzebna. Oferty: Kurjer Warsz. „Sklepowa." 2856

Uczeń potrzebny do rzeźbiarza. Aleja Jerozolimska № 80, m. 9. 280r

Kupno i sprzedaż.

Apteczne materjały oraz tran świeży poleca skład Ksawerego Nickiego, Plac św. Aleksandra 7. 718

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

A) Wyprzedaż wachlarzy z powodu końca sezonu karnawałowego o 50% taniej w fabryce rękawiczek, Marszałkowska 145. 2280

A) Powszechnie znana firma „Hipolit" wyprzedaje pozostałe w wielkim asortymencie wachlarze paryskie po cenach niżej kosztu. Marszałkowska 145. 2279

Administracja Warszawskiej Sali Licytacyjnej, Królewska 16, obok Giełdy, zawiadamia, że przyjmuje w komis do sprzedania i posiada wszelkiego rodzaju przedmioty, jak codziennego użytku, tak też i zbytku. Przedmioty szacują się przez taksatora w porozumieniu z właścicielem. Sala przyjmuje zamówienia na nowe meble, jak również na urządzanie oddzielnych pokojów lub całkowitych lokali, poczynając od najwykwintniejszych do bardzo skromnych, po cenach bardzo przystępnych. Za dobrą robotę, dokładne wykonanie, sala gwarantuje. Bezpieczeństwo osób interesowanych zabezpieczone kaucją, złożoną w kasie gubernjalnej. Sprzedaż codziennie od 9-ej rano do 7-ej wieczorem. Licytacje w piątki i soboty. 180r

Adres: Chmielna 15. Tuczone indyki, perlice, kapłony, zające po rs. 1. 2793

Bilardy rozmaitej wielkości tanio do sprzedania. Freta 5, stróż wskaże. 2718

Buldogi szczeniaki do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 63, wiadomość u stróża. 2852

Czysta 2. Materace hygieniczne z wełny roślinnej. Dziecinne 2.80, 3.50, 4, normalne stopniowo rubla wyżej.—Wrotnowski, wystawa za kratą. 2764

Cały nakład pożytecznego i pożądanego wydawnictwa, wynoszący około 1,500 egzemplarzy, tanio do sprzedania. Korzystny interes dla mającego parę tysięcy rubli lub dla wydawców pism perjodycznych. Oferty w Kurjerze dla R. 2815

Do sprzedania niedrogo klozet do proszku otwockiego, prawie nowy. Wiadomość: Żórawia № 30, u stróża. 2784

Do sprzedania suknie, materjalna niebieska i kremowa wełniana. Kościelna № 8, mieszk. 6. 2741

Dla panów obywateli! Nowość! Lampki naftowe czyli kagańce, zastosowane do iluminacji domów, praktyczne i tanie, sztuka po kop. 20, poleca fabryka wyrobów blacharskich Karola Jung, Mazowiecka 5. 172r

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Faeton i dwa wolanciki nowe, eleganckie, lekkie, do sprzedania. Krochmalna 55. 2559

Fortepian Kralla do sprzedania za rs. 280. Aleksandrja 13, mieszk. 4. 2450

Fortepian, lustro z konsolą do sprzedania. Królewska № 49, m. 19. 2758

Fortepian Bucholca sprzedam za rs. 50.—Przyrynek 10, mieszk. 23. 2775

Fortepian wiedeński bardzo dobry rs. 190. Miodowa 17, m. 27. 2843

Fortepian Kralla, mało używany, sprzedam za rs. 290. Mokotowska 59, mieszkania 25. 2838

Fortepiany krajowe, zagraniczne, mało używane, sprzedaję z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście 34, Tarnowski. 2837

Futro damskie używane za 15 rs., samowar duży 9. Zastać od 10—1-ej, Hoża 10, mieszkania 14. 2827

Fortepian prawie nowy wynajmę, sprzedam tanio. Piwna 13, mieszk. 33. 2823

Fortepian o siedmiu oktawach, zagraniczny, jest do sprzedania. Freta № 53, m. 7. 2819

Futro skunksy w dobrym stanie tanio do sprzedania. Trębacka 11, mieszk. 17. 2816

Fortepian do sprzedania Kralla i Seidlera. Marszałkowska 136, m. 14. 2801

Fortepian używany do sprzedania. Hoża 16, mieszk. 5. 2796

Fortepian palisandrowy o 7-iu oktawach, fason krótki, blat i szprejce metalowe, głos piękny oraz sekreterka (biurko) antyk bardzo ładna, za cenę przystępną. Długa № 8, mieszkania № 10. 2137

Fortepian sprzedaję. Bracka 5, m. 17, od 10 do 2-ej. 2343

Garnitur, łóżka, szafa, komoda, kredens, stół, krzesła, firanki. Sienna 15. 2560

Garniturek fantazyjny czarny gruszkowy, pluszem kryty i otomana. Miodowa 19, m. 1, oficyna prawa. 2550

Garnitur mebli cały kryty, ze stołem, fason angielski, dobrej roboty, pokryty bourettem, cena rs. 120. Nowokrochmalna za rogatką Wolską № 92, od 9 do 1-ej. 2723

Jest do sprzedania szeslong i szafy, komody, stół za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ul. Nowogrodzka 28, m. 13. 2769

Jest do sprzedania naczynie ślusarskie. Wiadomość: ul. Nowolipie № 54, m. 27. 2770

Koniczynę białą, czerwoną, nasiona, zboże, kupujemy po najwyższych cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 212r

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2r

Kto ma do sprzedania polskie albo stare russkie marki pocztowe, listy otwarte i koperty, niech się zgłasza do R. Kisłowskiego w Libawie, ulica Nowa 28. 2203

Kostjum arlekina damski, ładny, do sprzedania tanio oraz domino niebieskie świeże, inne do wynajęcia. Widok 3, w magazynie. 2861

Kredens dębowy rzeźbiony, palto aksamitne, suknia kaszmirowa do sprzedania. Nowy-Świat 62, m. 24. 2765

Lustra, obrazy, sztychy, żyrandol, świeczniki, olbrzymi filodendron sprzedaję. Zielna 32, stróż wskaże. 2777

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Chmielna № 37, m. 30, przy rogu Marszałkowskiej. 2211

Meble salonowe, garnitury czarne, orzechowe, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, komody, otomana. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 77r

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 2109

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni dębowe, szafka lustrzana, bibljoteki, otomany i inne Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 1991

Maszyna ręczna Singera rs. 22, nożna 25.—Dzika 20, mieszkania 34. 2001

Meble, zegar, szafy zbywam. Chmielna 29, mieszk. 3. 2523

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krak.-Przedm. 10, m. 6. 2510

Meble używane, kredens, stół, biureczko garnitur, komoda, zegary, ramy, obrazy.—Złota 9, mieszk. 78, u rzeźbiarza. 2525

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 2690

Maszyny do szycia Singera różnej wielkości i Buldog w dobrym stanie za przystępne ceny, u mechanika, Nowy-Świat 52, pierwsze piętro. 2701

Meble nowe rozmaite trwałej roboty tanio sprzedaję. Makow, Solna 9. 2554

Meble, toaletka, szeslong, otomana, stół, krzesła, kredens, szafy. Zielna 24. 2791

„Okazja.” Pończochy wełniane, skarpetki, kamasze niżej kosztu. Najpiękniejsze fil d'Ecosse kop. 75. Marszałkowska 129, oficyna. 2794

Okazja. Sprzedaż pozostałych salop z ostatniego sezonu po bardzo niskich cenach.—K. Mantey, Świętokrzyzka 8. 2396

Pozostawiono do sprzedania w magazynie mebli Rabong, Nowy-Świat 39: 2 wazony chińskie, obrazy olejne starej szkoły, dywan Smyrna całkowity duży, kompletne urządzenie sypialni biało malowane kwiaty amorki, styl Ludwik XVI, garnitur czarny, stół pokryty utrechtem bordo, za cenę przystępną. 2438

Pianino zagraniczne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Chłodna 8, m. 3. 2534

Prześliczny obraz olejny Pilatti'ego „Postój wojska z czasów saskich” i znakomita rzeźba stara w marmurze „Zeus”, wyjątkowo tanio do nabycia. N. S. Brüner, hotel Europejski. 2390

Potrzebna suknia czarna lub ciemna jedwabna na otyłą osobę. Złota 24, m. 53. 2583

Pragnę kupić futro skunksy w najlepszym gatunku, nowe lub bardzo mało używane.—Kantor Kurjera G. G. 2654

Posiadający bilard z bilami do sprzedania na wypłat, proszę zgłosić się do restauracji, Praga, ul. Targowa № 13. 2813

Pianino czarne ze śpiewnym tonem sprzedam. Wspólna 18, m. 5. 2803

Pianina krzyżowe najnowszego systemu, nowe i używane, oraz fortepian zagraniczny do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 2855

Pianino mało używane do sprzedania. Złota № 32, m. 15. 2854

Rotunda lisy niebieskie, wierzch wełniany na osobę średnią, kołnierz i mufka sobolowe, szal francuski do sprzedania. Leszno № 52, m. 5, od godz. 12-ej. 2810

Sprzedaję tanio lustra, obrazy, zegar, krzesełka, stoliki marmurowe, lodownię pokojową, kontuar, szafkę do garderoby, lampy.—Dystrybucja Trzaski, Senatorska 22. 2832

Używany garnitur mebli, dwie portjery, pięć stołów do restauracji, okrągłych. Nowy-Świat 12, u stróża. 2733

Ważna wiadomość. Prześliczne wachlarze paryzkie w wielkim wyborze z powodu końca sezonu wyprzedaje znana fabryka rękawicznicza „Hipolit”, Marszałkowska 145. 2281

Wyprzedaż kołnierzyków, mankietów, krawatów. Hoża 3, drugi dom od Placu św. Aleksandra, Sachs. 2689

Welocyped do sprzedania za rs. 65. Sosnowa № 9, m. 25. 2567

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania garnitur mebli salonowych czarnych krytych utrechtem bordo i kredens dębowy. Karmelicka № 16, mieszk. 1, od 1 do 5-ej po poł. 2335

Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio otomanka, kanapa, fotele wyściełane, szafa orzechowa. Ul. Śliska № 18, stróż wskaże. 2414

Z potrzeby sprzedam otomanę, krzesła, szezlong, fotel. Ogrodowa 23, tapicer. 2849

Interesa handl. i majątk.

Dom w pierwszorzędnym punkcie, nowy, solidnie i z komfortem wystawiony, z wodociągiem, waterklozetami i łazienkami, z powodu wyjątkowych okoliczności na 10% brutto do sprzedania, również placu 27,500 łokci po cenie nader taniej. Bez pośrednictwa. K. 16. Biuro ogłoszeń, Senatorska. 227r

Do sprzedania dom w Warszawie i majątek z komfortem urządzony. Potrzeba 20,000 po Towarzystwie 60,000. Elektoralna 51, mieszkania 5, od 3 do 7-ej po południu. 2410

Dom dobrze procentujący, w szacunku rs. 40,000, jest do sprzedania, zamiany na wieś lub sumy dobrze lokowane. Hoża 38, m. 27, od 4 do 6-ej. 2631

Dom do sprzedania w Warszawie bez pośrednictwa osób trzecich, za przystępną cenę, nie przewyższającą rs. 9,000, oprócz Towarzystwa. Dowiedzieć się można każdego dnia od 12 do 5-ej. ul. Długa № 28, m. 18. 2736

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Wiadomość: ul. Wspólna № 31. 2730

Do sprzedania willa pod Kutnem, z ogrodem, domem, zabudowaniami. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 82, m. 14. 2755

Dom do sprzedania obok Marszałkowskiej, szacunek 16,000 rs., bez pośrednictwa.—Oferty: „Dom” kantor Kurjera Warsz. 2768

Garbarz posiadający kilka tysięcy rubli może zrobić bardzo korzystny interes. Wiadomość: Nowolipie 6, Firsztenberg. 2760

Jest do sprzedania sklepik wiktuałów z mieszkaniem. Ulica Pańska 5. 2771

Jest do sprzedania sklepik wiktuałów zaraz. Ul. Leopoldyny № 15. 2782

Kawiarnia do odstąpienia zaraz z patentem, z powodu wyjazdu. Piwna 14. 2334

Krowiarnia do sprzedania. Wiadomość: Nowogrodzka 23, mieszk. 1. 247r

Kawiarnia do sprzedania. Plac Trzech Krzyży, w targu Rybińskiego, wejście z targu i Hożej. Interes dla cukiernika. 2562

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Żelazna № 61. 2748

Kapitały: 2,000 do 6,000 rs. są do wypożyczenia na 7% na pierwszy numer po Towarzystwie domów w Warszawie. Oferty piśmienne z adresami przyjmuje stróż domu № 15, ul. Twarda. 2761

Kawiarnia do sprzedania zaraz. Piekarska № 3. 291r

Magle do sprzedania. Ulica Chmielna 18, u stróża. 2155

Magazyn warszawski. Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania zaraz. Ul. Chmielna 16. 2640

Plac duży przy ulicy Hożej do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość u Wetzlicha, Zamek Królewski. 2180

Pralnia do odstąpienia z powodu wyjazdu. Twarda № 46, m. 32. 2754

Pralnia do sprzedania. Ulica Grzybowska № 15. 2772

Poszukuję wspólniczki i zarządzającej w jednej osobie, z kapitałem 1,500 rs., do interesu realnego i bardzo zyskownego. Oferty: Kurjer Warsz. „Fabrykantowi.” 2782

Pragnącym pewnego zysku. Do eksploatacji lasu potrzebny jest wspólnik z kapitałem 8,000 rs. Wiadomość w mydlarni Bartkiewicza, Chmielna 44. 2797

Potrzebne rs. 600, pewność hypoteczna numer pierwszy. Wiadomość: Nowogrodzka № 9, mieszk. 27. 2380

Poszukuje się wspólnika, obeznanego specjalnie z prowadzeniem warsztatów mechanicznych stolarskich, do jednego z miast guberjnjalnych w Rosji. Oferty nadsyłać: Kijów, J. Bartnicki, Luterańska № 11, dla W. S. 245r

Poszukuje się wspólnika z kapitałem od 20 do 30 tysięcy rubli, do interesu fabrycznego w kraju północno-zachodnim, gwarantuje się 10% czystego zysku i pewność kapitału.—Artykuł produkcji powszechnego użytku. Oferty w kantorze Kurjera lit. H. K. 2378

Pożyczę rs. 25 na krótki czas, procent zapłacę. Dowiedzieć się: kiosk, Marszałkowska przy Hożej. 2597

Sklep do wynajęcia od 1-go kwietnia, róg Nowego Światu i Świętokrzyzkiej, wiadomość w składzie herbaty. 2424

Suma nieletnich 9,500 rs. jest do wypożyczenia na 7% na dom, na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość: Marszałkowska № 116, m. 2, od 4—7-ej. 2859

Skład węgli duży, egzystuje od 15 lat, do sprzedania. Wiadomość: Leszno 34. 2498

Skład nici i towarów norymberskich przy jednej z pryncypalnych ulic jest do sprzedania. Wiadomość w składzie aptecznym J. Zakrzewskiego, Podwale № 17. 2700

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu choroby. Ulica Mokotowska № 35. 2746

Szynk do odstąpienia. Wiadomość: Złota № 16, w restauracji. 2742

Sklep spożywczy z herbaciarnią, egzystujący od lat dwudziestu, z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia. Wiadomość: ul. Hoża № 76. 2728

Sklep narożny, obok studni i stacji dorożek, zdatny na restaurację, szynk lub sklep kolonjalny, jest zaraz do wynajęcia. Zielna № 26. 2781

Sklepik wiktuałów do sprzedania za rs. 90 z towarem, z powodu wyjazdu. Wiadomość Ogrodowa № 9, u stróża. 2820

Sklep jest do wynajęcia zaraz, na restaurację lub na skład wódek, lub na inny interes. Solec № 99. 2570

Sklep norymbersko-galanteryjno-dystrybucyjny jest do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Chmielna № 12, 2229

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep jubilerski, egzystujący od lat 15, dobrze procentujący. Wyprzedaż bizuterji złotej i srebrnej po cenie kosztu. Wiadomość: ul. Nowy-Świat № 36. 1993

Z powodu wyjazdu sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Chmielna 23. 290

Lokale.

Apartament na 1-szem piętrze od frontu, z balkonem: 6 pokojów, przedpokój, pasaż, kuchnia, wodociąg i zlew; pokoje bogato wytapetowane, dogodny dla doktora, adwokata, do wynajęcia od 1 kwietnia. Lokal ten może być także połączony ze sklepem na wstępie wymienionym. Wiadomość: Senatorska 10, u zarządzającego domem. 1268

Adres. Do wynajęcia pokój umeblowany, 1-e piętro. Żórawia 23, m. 2. 2393

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. — Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

Atelier malarskie od 1 kwietnia. Świętokrzyzka 17, oraz sutereny. 2835

Jest mieszkanie przy familji dla jednej osoby. Wiadomość w sklepie: ulica Leszczyńska № 10. 2787

Każdego czasu pomieszczenie dla przyzwoitej kobiety, z życiem lub bez. Leszno 69, mieszkania 43. 2756

Kuchenkę oddam przyzwoitej kobiecie za posługę. Świętokrzyzka 9, 12. 2749

Lokal od św. Jana do wynajęcia, w najpiękniejszej części miasta, złożony z 9-u pokoi, łazienki, pomieszczenia dla służby i wszelkich wygód. Oferty pod lit. M. M. w kantorze Kurjera. 223r

Mieszkanie dla kobiety z całodziennem utrzymaniem. Oferty proszę złożyć pod literami O. R. w kantorze Kur. Warsz. 2811

Na fabrykę lub składy obszerne pomieszczenie, stajnia i wozowia i mieszkanie do życzenia, przy placu Witkowskiego № 3. 2135

Od 1-go kwietnia 6 pokoi, przedpokój, kuchnia na 2-m piętrze; 4 pokoje, przedpokój, kuchnia na 1-m piętrze; 2 pokoje, kuchnia na parterze. Chmielna № 14, szósty dom od Nowego-Światu. 2824

Pomieszczenie dla kobiety inteligentnej—z panienką kształcącą się, całodzienne utrzymanie, fortepian, konwersacja francuzka rs. 18 miesięcznie. Świętokrzyzka 19—19. 2711

Potrzebne od 1 kwietnia lub 1 lipca mieszkanie, składające się z 5-u pokoi, przedpokoju, kuchni, z wygodami, Może być drugie piętro, w oficynie, lecz porządne wejście. Cena 450—500 rs., pierwszeństwo blizko Królewskiej, Oferty proszę nadsyłać: Wspólna 5, mieszkania 2. 2579

Pokój dla kobiety z całodziennem utrzymaniem. Szpitalna 4, m. 18. 2463

Przesiębiorstwo pokójów umeblowanych, dobrze procentujące do sprzedania. Świętokrzyzka 8, m. 3. 2394

Pokój z oddzielnem wejściem od 1 lutego. Krucza 31, m. 7. 2326

Pokój słoneczny, frontowy, osobne paradne wejście, umeblowany, usługa, samowar do wynajęcia. Wspólna 40, m. 6. 2722

Pokój z opałem, usługą, samowarem, 10 rub. miesięcznie. Plac św. Aleksandra 14—6. Dla akademika za lekcje—połowa ceny. 2727

Pokój do wynajęcia przy familji, z usługą i samowarem. Ulica Garbarska № 3, obok Marjensztadu. 2806

Pokój dla kobiety lub pomieszczenie i można się egzercytować. Hortensja 7, mieszkania № 18. 2800

Sklep obszerny do wynajęcia od 1 lipca r. b. lub wcześniej. Senatorska 10. 1267

Z meblami, samowarem i usługą, duży pokój do wynajęcia od 1 lutego. Marszałkowska 67. 2864

Zaraz pokój umeblowany, 10 rs. miesięcznie. Smolna 15. 2804

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje umeblowane, fortepian i usługa. Nowy-Świat 62, mieszkania 16. 2809

2 pokoje i kuchnia na 2-m piętrze, odnowione, 10 rs. miesięcznie, do wynajęcia od 1-go lutego. Pańska № 86. 2857

6 pokojów z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. Ulica Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 246r

Doniesienia rozmaite.

A) Pasmanteryjno-szmuklerskie wyroby i z kamieniami na karnawał sprzedaję. Aplikacje na suknie odrabiam. Bracka 12, front, 1-e piętro. 655

Adres: Petrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 100r

Adres: Marszałkowska 105, m. 8. Hafty, znaczenie wypraw, szycie bielizny damskiej przyjmuje się. 2037

„Au bon travail” pracownia haftów, bielizny, Nowy-Świat 33, monogramy od 5 kop. do najwykwintniejszych. Wyprawy o 10% taniej. 2541

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 2273

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic. Udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Ul. Chmielna № 33, mieszkania № 17. 2834

Akuszerka B. J. przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Włodzimierska № 3, mieszkania № 1. 2840

B) L. C. Bronikowska, Erywańska 18, poleca kołdry gotowe, oraz przyjmuje obstalunki i z powierzonego materjału. 286r

Białe okrywki, suknie balowe, ślubne, eleganckie domina, oraz kostjumy charakterystyczne, tanio wynajmuje magazyn. Bednarska 21. 41r

Grywam wieczorki po rs. 3 i 5. Trębacka № 2, w sklepie p. Włostowskiego. 2826

Herbatę wyborową—bezpośrednio z Chin sprowadzaną—poleca skład herbaty chińskiej J. Ratyńskiego. Jerozolimska 84, w Warszawie. 2619

Józef Cybulski art. dram. zamieszkały przy ulicy Nowolipie № 47, zajmuje się jak dawniej tak i obecnie w Warszawie i na prowincji reżyserowaniem, charakterystyką i t. p. teatrach amatorskich. Nadto posiada bibliotekę teatralną do zbycia lub wypożyczenia pojedyńczych egzemplarzy tymże teatrom. 284r

Kwiaty na wieczorki najtaniej w fabryce. Elektoralna 30, m. 11. 2097

Krawiec męzki przyjmuje obstalunki, przeróbki, poprawki, reparacje, niedrogo. Marszałkowska 94.—Chmurczyński. 316

Koronkową chustkę zgubiono w poniedziałek na ślubie w Katedrze, uczciwego znalazcę upraszam o zwrót jej na Marjańską 9, mieszkania 3. 2763

Młoda kobieta chce dziecka do piersi. Ulica Wielka № 33, m. 9. 2808

Mamka potrzebna zaraz. Senatorska № 10, do Zawadzkiego. 2710

Magazyn mód, Zielna № 15, przyjmuje do roboty najelegantsze suknie i okrycia, wyrabia gustem paryzkim, robota szybka, bo 24 godzin, ceny nizkie; w tymże magazynie gotowe suknie do sprzedania, róg Zielnej i Siennej, Zielna, parter № 15. 2500

Na karnawał.—Skład oraz malarnia porcelany, szkła i fajansu Ryszarda Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca serwisy stołowe, talerze granitowe nie tłukące się, wazy, półmiski, salaterki filiżanki, klosze do cukrów, ciast i bakalji, kieliszki, szklanki, spodki, karafki, dzbanki i tym podobne potrzeby stołowe po cenach najprzystępniejszych. 185r

Osoba lub zakład litograficzny, która nadesłała pod adresem Włodzimierz Garczyński, Marszałkowska № 110, wiersze pod tytułem „Zemsta Piekieł” czyli „Matłach I” zechce się zgłosić osobiście, dyskrecję zapewniam. 2726

Obiady prywatne zdrowe i smaczne. Sosnowa № 9, mieszkania 20. 2753

Obiady prywatne, doskonałe, po 70, 50, 40 kop. W abonamencie o dziesięć kopiejek taniej. Krucza 35, mieszkania 4, front. 2847

Przejazdem z hotelu Europejskiego na Mazowiecką zgubiono laskę trzcinową wysoką, z metalową główką, za odniesienie takowej: Mazowiecka 10, m. 4, nagrody rs. 5. 2603

Pianistka dobrze grająca tańce, przyjmuje zamówienia. Chmielna 62, mieszk 12. 2547

Prywatne, zdrowe na maśle obiady, rs. 12 miesięcznie i wyżej. Elektoralna 5, m. 15, 2-e piętro. 2844

Proszę przyjść w pomoc robotami. Suknie od dwóch rubli, szlafroki, mundurki od rubla, bielizna od 15 kop. Ulica Marszałkowska 83, 20. 2790

Pies ceter żółty zaginął, upraszam odprowadzić: Leszno 53, za nagrodą. 2833

Pianistka przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Pańska 10, m. 37. 2744

Pianista artystycznie grający do tańca, przyjmuje wieczory. Ulica Złota 34.—Węgrzycki. 2747

Suka-ceter, koloru jasno-żółtego zaginęła, kto odprowadzi do fotografji „Mieczkowskiego”—Miodowa, otrzyma nagrodę. 2731

Suknie od rubli 2-ch wykończam elegancko. Mokotowska 35—17. 2740

Tłomackie № 11. Fabryka piór J. Hałaczkiewicz poleca plumaże, garnitury balowe, boa w różnych kolorach i wachlarze. Przyjmuje do prania, farby i fryzowania. Specjalność, farbowanie do próbek. 142r

Ważne dla dam! Czeszę elegancko panie u siebie i na mieście. Madame Lucie. Zgoda № 5, mieszkania № 2. 36839

Wacław Eugenjusz Adler (Syn), art. baletu warszawskiego udziela lekcje tańców w niedziele, poniedziałki, środy i piątki, a także udziela po domach prywatnych. Szpitalna 5, mieszkania 7. 2751

2 ruble nagrody. Dnia 11 w niedzielę, zostawiłam w sankach książkę do nabożeństwa przed św. Krzyżem, „Panie wysłuchaj modlitwę moją,” proszę odnieść: Marszałkowska 90, m. № 6. 2788

000 Warszawskie przedsiębiorstwo pogrzebowe — Fijałkowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 1, (filja Senatorska 28)—jest bez warunkowo, najtańszą i najdystyngowańszą firmą; dla zakupu—Trumien, gotowej żałoby: kapeluszy, welonów, wieńców i zamawiania kompletnych pogrzebów. 54r

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Января 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).